Nr. 39. Niedziela, 17 Lutego 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

We czwartek d. 14 bm. o godzinie 11 przed południem odbył się w Poli chrzest narodzonego tam d. 10 b. m. Syna Jego ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Karola Stefana i Jej ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Maryi Teresy. Ceremonii chrztu dokonał biskup Parenzo-Poli ks. dr. Jan Flapp.

Nowonarodzony otrzymał imiona: Wilhelm Franciszek Józef Karol. Ojcem chrzestnym był Jego ces. i król. Apostolska Mość. którego zastępował Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Leopold Salvator.

2. Biuletyn.

Jego ces. i król. Wysokość Najdost. Arcyksiążę Albrecht spędził noc dzisiejszą niespokojnie, gorączka wzmogła się do 38·8 stopni, rano zmniejszyła się. Puls i oddech takie same jak dotąd. Dalszego rozszerzenia się zapalenia nie stwierdzono. Stan sił nie wiele się zmienił.

Arco, 14 lutego 1895 rano.

Lekarz przyboczny profesor dr. baron Wiederhofer m. p.

Lekarz sztabowy dr. Huebel m. p.

3. Biuletyn.

Jego ces. i król. Wysokość Najdostojniejszy Arcyksiążę Albrecht przepędził dzień spokojnie. O godzinie 5 po południu nastąpiło szybkie wzmaganie się gorączki, która doszła do 39 stopni a przytem objawiła się znaczna trudność w oddychaniu.

Arco, 14 lutego 1895, godzina 6 wieczorem.

Lekarz przyboczny profesor dr. baron Wiederhofer m. p.

Lekarz sztabowy dr. Huebel m. p.

4. Biuletyn.

Pomyślny stan zdrowia Jej ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Maryi Teresy i nowonarodzonego Arcyksięcia trwa nieprzerwanie.

Pola, 14 lutego 1895

Dr. Krumpholz m. p.
ces. i król. lekarz okrętu liniowego.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona reskryptem wys. c. k. Ministerstwa handlu z 30 stycznia 1895 l. 56.411 rewizya trasy i komisya stacyjna dla projektowanej kolei lokalnej z Kołomyi do Stefanówki i Zaleszczyk, odbędzie się dnia 26 lutego b. r. o godzinie 1-szej po południu w biurze c. k. starostwa w Kołomyi, dnia 28 lutego b. r. o godzinie 11 przed południem w biurze c. k starostwa w Horodence i dnia 1 marca b. r. o godzinie 1 po południu w biurze c. k. starostwa w Zaleszczykach.

Interesenci mogą swe życzenia lub zarzuty przeciw projektowi, który jest wyłożony przez 8 dni do przejrzenia dla ogółu w c. k. starostwach w Kołomyi, Horodence i Zaleszczykach, wnosić ustnie lub na piśmie do komisyi

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 lutego.

Hr. Merode, belgijski minister spraw zagranicznych, przedłożył w d. 12 b. m. Izbie reprezentantów parlamentu w Brukseli, projekt ustawy o zatwierdzeniu układu, zawartego między rządem Belgii a rządem państwa Kongo co do zmiany tego ostatniego państwa w kolonię belgijską. W ten sposób sprawa aneksyi Konga przez Belgię, której znaczenie ekonomiczne oraz połączone z nią dla Belgii trudności finansowe przedstawiliśmy na tem miejscu przed niedawnym czasem, stanęła już istotnie na porządku dziennym belgijskiego parlamentu. Przystąpienie do ostatecznego uregulowania tej sprawy umożliwiło rządowi belgijskiemu podpisanie w d. 5 b. m. układu, zawartego z rządem francuskim co do praw, jakie rzeczpospolita mogłaby mieć do przyszłej kolonii Belgii. Protokół berlińskiej konferencyi dla spraw afrykańskich i t. zw. akt Kongo z r. 1884 dały mianowicie niektórym państwom europejskim prawo wglądnięcia w ostateczne uregulowanie stosunku między Belgią a Kongiem. Wspomniany akt powiada w szczególności, że królowi Belgów przysługa prawo oddania zostającego pod jego udzielną władzą, wolnego państwa Kongo w posiadanie królestwa Belgii, gdyby jednak król lub państwo belgijskie zamierzało oddać Kongo innemu państwu. czy to za uiszczeniem kwoty odszkodowania, czy też bez tego, Francya ma mieć prawo pierwszeństwa, ewentualnie prawo pierwokupu. To też, skoro tylko poczęto mówić o aneksyi Konga przez Belgię, Francya przypomniała niezwłocznie to prawo swoje a stąd przyszło do dość długich i uciążliwych rokowań między Brukselą i Paryżem. Przyczyną przeciągania się tych rokowań nie było zaprzeczanie ze strony Belgii jasno we wspomnianym akcie sformułowanych praw Francyi, lecz raczej pewne nieporozumienie graniczne, które francuski minister spraw zewnętrznych, p. Hanotaux, przy tej sposobności najaw wydobył chcąc je załatwić naturalnie na korzyść Francyi. Ostatecznie układ podpisano a wraz z przyjściem jego do skutku zniknęła dla rządu belgijskiego ostatnia przeszkoda szybkiego przedłożenia tej sprawy parlamentowi. Podpisany zaś przez przedstawicieli obu rządów układ ten, uznaje ze strony francuskiej prawo króla Leopolda do zamienienia państwa Kongo w kolonię belgijską, zastrzega jednak, iż Belgia nie ma prawa odstępować nowego terytoryum swego ani w całości ani nawet w części tak obcemu państwu, jak nawet obcemu Towarzystwu, bez poprzedniego zawiadomienia o tym zamiarze swoim Francyi, która w takim razie będzie mogła zrobić użytek ze swych praw pierwszeństwa. Dodać, uczyniony w układzie, że w szczególności nie wolno Belgii odstąpić swej kolonii Towarzystwu: *Compagnie à Charte*, dowodzi, iż tendencya układu zwrócona jest przedewszystkiem przeciw angielskim kompaniom afrykańskim i w ogóle przeciw Anglikom, których Francya nie chce dostać żadną miarą za sąsiadów także i w środkowej Afryce.

Trudno jednak spodziewać się, by sprawa aneksyi Konga, zbyt łatwo i prędko została załatwioną przez parlament belgijski. Pod tym względem istnieje w Belgii już utarty zwyczaj, niemal tradycya, iż ilekroć trudniejsza sprawa ma być załatwioną, postępuje się z nią bardzo zwolna i ostrożnie, a przenosząc punkt ciężkości rokowań między rządem a stronnictwami do klubów, jedna się przedewszystkiem dla sprawy zwolenników i głosy, usuwa się powody silniejszej opozycyi i przygotowuje w ten sposób sprawę dla załatwienia jej w pełnej Izbie. Podobnie uczyniono i tym razem: projekt ustawy powierzono osobnej komisyi złożonej z 21 członków, i podczas gdy komisya ta obraduje, kluby tymczasem układają się z rządem. Według wiadomości z Brukseli, sprawa aneksyi Konga w tem przygotowawczem stadyum ostatecznego uregulowania swego, bierze obrót tego rodzaju, iż załatwienie jej po my-

---

37)

MARYAN GAWALEWICZ.

SZUBRAWCY.

POWIEŚĆ.

III.

(Ciąg dalszy)

Baron z zajęciem rzucił okiem na niego.

— Zkądże pan wiesz o tem?... — spytał z kolei.

Młody człowiek uśmiechnął się z zadowoleniem.

— My, dziennikarze, musimy wszystko wiedzieć, to nasz obowiązek.

— Pan jesteś dziennikarzem?...

— Szuba się skłonił i pokazując na kilka numerów dziennika pod pachą, rzekł:

— Tak, panie baronie: to właśnie organ, w którym pracuję od pół roku. Wybrałem ten zawód, bo daje najwięcej jeszcze swobody. Królowa opinia źle płaci, to prawda, ale za to daje człowiekowi pozycyę.

Dmuchnął cienki promień dymu z papierosa, poprawił binokle i dojrzawszy przechodzących dwóch jegomościów, na cały głos rzucił im powitanie:

— Sługa pana radcy!... Witam pana dyrektora!...

Zależało mu na tem widocznie, aby się takiemi znajomościami popisywać publicznie.

Pan radca i pan dyrektor zaledwie kapeluszy dotknęli dwoma palcami, ale to mu wystarczało; zwrócił się znowu do barona i w dalszym ciągu mówił:

— Służy się całemu światu i zna się cały świat!... Bardzo byłbym szczęśliwy, gdybym panu baronowi mógł być kiedy w czemkolwiek użytecznym. Proszę mną rozporządzać; oto moja karta!...

Wyjął swój bilet wizytowy z bocznej kieszeni tużurka i podał go Phalernowi.

Na bilecie stało dużemi literami wydrukowane nazwisko: *Stanisław de Szuba*, a w jednym rogu umieszczony był herb, u spodu zaś adres, pod nazwiskiem objaśniający dodatek: literat i dziennikarz.

Baron rzucił okiem z lekceważącym grymasem na ustach.

— Dziękuję panu — rzekł — ale nie wiem, w czem mógłbym z uprzejmości pańskiej skorzystać.

— Kto wie, znajdzie się sposobność — odparł młody człowiek z uśmiechem — któż dzisiaj nie potrzebuje prasy!... Pan baron przecież nie porzucił zupełnie areny publicznej, jakkolwiek wycofał się z niej od dosyć dawna. To byłaby niepowetowana szkoda!... ludzi zdolnych, dzielnych, energicznych i przedsiębiorczych potrzeba nam na każdem polu!...

Baron spojrzał na niego z ukosa; nie wiadomo, co go bardziej uderzyło w tych słowach, czy wyraz uznania, którym tak hojnie szafował młody dziennikarz, czy arogancya, z jaką swoją opinię o nim wygłaszał?

W każdym razie z większą uwagą zaczął mu się przyglądać.

Garson przyniósł mazagran i postawił na stoliku tuż obok, przy którym właśnie były dwa miejsca wolne.

— A pan, nie napije się mazagranu? — zagadnął swojego towarzysza baron, zajmując jedno z dwóch krzeseł.

— Mogę! — brzmiała odpowiedź takim tonem, jak gdyby przyjmując poczęstunek, wyświadczał tem zaszczyt baronowi, i nie czekając, aż tamten wyda polecenie garsonowi, zadysponował sam:

— Szóstka! jeszczcze jeden mazagran, tylko z koniakiem zamiast rumu.

Rozsiadł się naprzeciw barona, nogę założył na kolano, poprawił binokle i swoje zabrudzone i poprute rękawiczki obciągać zaczął na palcach z miną eleganta, zadającego szyku pospolitemu plebsowi.

Nie zważał na to, że u jednego kamaszka widać było odstającą już trochę podeszew i że z pod mankietów, świeżych wprawdzie, wyzierał rękaw koszuli, nie zmienianej zapewne od dni kilku.

Te braki i niedostatki w garderobie nie krępowały jednak wcale jego swobody i pozowania na elegancyę, którą nadawać sobie usiłował, nadrabiając miną.

— Tak, panie baronie — mówił dalej — ludzi nam dyabelnie potrzeba!... mamy tylko niedołęgów, starych rutynistów, protegowanych idyotów, hołotę rozmaitego rodzaju, ale głów co się zowie, inteligencyi, brak!... dlatego obowiązkiem jest każdego dzielniejszego indywiduum wstępować w szranki i podejmować pracę w szerszem znaczeniu publicznem. Pan baron, o ile mi wiadomo, ma za sobą działalność na niejednem polu zaznaczoną wybitnie. Udział pana barona przed laty kilku w reorganizacyi Towarzystwa amelioracyjnego do dzisiejszego dnia pozostał w pamięci tej poważnej instytucyi. Od tego czasu ani na krok nie posunięto tej sprawy dalej!... Zastój, ogólny zastój!...

Baron skrzywił się i brwi zmarszczył. Słowa Szuby przypomniały mu zajście ze starym Orszą podczas pamiętnych dla niego wyborów; wystąpienie starego weredyka obaliło wówczas jego kandydaturę i zmusiło go do wycofania się z areny publicznej.

— Zdaje mi się, że te czasy są dla pana zbyt odległe — odezwał się niechętnie baron — abyś mógł pamiętać skromną moją działalność w Towarzystwie amelioracyjnem.

— Zapewne — nie tracąc równowagi, mówił Szuba — znam jednak tę całą historyę i wszystkie intrygi, które pana barona zniewoliły do złożenia mandatu. W tych dniach właśnie zbierałem materyały do artykułu sprawozdawczego o Amelioracyi i miałem w rękach wszystkie akta i dokumenta, z których nabrałem zupełnie jasnego pojęcia o rzeczy. Wygryźli pana barona, krótko mówiąc. Czy nie tak?... Proszę mi nie brać za złe tego wyrażenia, ale ja nie lubię obwijać słów w bawełnę i mam zwyczaj nazywać rzeczy po imieniu. W moim artykule szerzej nawet zastanawiam się nad tym wypadkiem, ile złego sprowadził przez zniechęcenie siły tak wybitnej i energicznej, jaką pan baron byłeś dla Towarzystwa. Za jaki tydzień spodziewam się już moje studyum oddać do druku. Zerżnąłem, co się zowie, wszystkich obskurantów, tworzących tak zwaną opozycyę!.. będą się wściekali na mnie, ale dużo mnie to obchodzi! *Placcam, displaceam...* — zaczął po łacinie jakąś sentencyę, ale dokończyć jej nie mógł, bo nie był pewny dosłownego brzmienia; machnął zatem pogardliwie ręką i dodał:

— Wszystko mi jedno. Rżnę swoje, o resztę nie pytam!

Baron z coraz większem zajęciem zaczynał go słuchać i obserwować.

(Dalszy ciąg nastąpi).

śli króla Leopolda, — czego się dawniej obawiano — teraz nie wydaje się wykluczonem.

Sprawy krajowe.

(Popieranie przemysłu krajowego).

(§) Ostatnia Wystawa lwowska wykazała dowodnie, że nasz przemysł krajowy w ostatnich latach podniósł się znacznie i dziś w wielu gałęziach może skutecznie konkurować z wyrobami zagranicznymi. Dziś przemysłowi naszemu potrzeba tylko poparcia i ochrony ze wszystkich stron, ażeby się mógł wobec trudnego często współzawodnictwa z produkcyą zagraniczną ostać i coraz silniej rozwijać. Mając to na oku krajowa komisya dla spraw przemysłowych uchwaliła na wniosek swego członka, inżyniera A. Sołtyńskiego, udać się do Wydziału kraj. z prośbą o poparcie przemysłu krajowego w dwojakim kierunku: po pierwsze, iżby we wszystkich zarządzeniach i umowach, tyczących się wykonania robót publicznych z ramienia Wydziału krajowego, Wydziałów powiatowych, zarządów miast i wogóle wszelkich organów autonomicznych, zastrzegano, o ile się da, pierwszeństwo przemysłowcom i rękodzielnikom krajowym; powtóre, iżby Wydział krajowy domagał się na właściwej drodze przekazania pewnej części robót, tyczących się zaopatrzenia c. i k. armii, przemysłowcom i rękodzielnikom krajowym, a w szczególności nie tylko dostawy obuwia, lecz także dostawę lekkich wozów, wozów sanitarnych, uprzęży na konie, koców, płócien i w ogóle tych przedmiotów, które przy dzisiejszym stanie przemysłu w kraju z łatwością z krajowych materyałów i krajowemi siłami mogą być wykonane.

Kwestya dostaw dla armii została, jak wiadomo, załatwioną, uchwałą Sejmu powziętą na wniosek posła Michalskiego. Natomiast kwestyę dostaw dla władz autonomicznych postanowił Wydział krajowy uregulować w duchu życzeń, wyrażonych przez krajową komisyę dla spraw przemysłowych.

Wydział krajowy wystosował w tej sprawie okólnik do wszystkich Wydziałów powiatowych, w którym podniósł, że w każdej koncesyi wydanej przez Rząd, na jakąkolwiek kolej, znajduje się od kilkunastu lat następujące postanowienie: „Wszelkie materyały budowlane, szyny i jakiekolwiek części składowe kolei, wszystkie wozy i lokomotywy, tudzież całe urządzenie kolei, należy sprawiać w państwie, względnie w zakładach krajowych Ministerstwo handlu może zezwolić na wyjątki z tego postanowienia, jeżeli zostanie dowiedzionem, że zakłady krajowe mogą uskutecznić te dostawy tylko w warunkach znacznie mniej korzystnych ze względu na cenę, jakość i czas, w porównaniu z zakładami zagranicznymi“.

Wydział krajowy podnosi, że postanowienie to jest bardzo ściśle przestrzegane i odniosło ten skutek, że dziś buduje się i wyposaża koleje wyrobami w obrębie Monarchii wykonywanymi a nie zagranicznymi, a oddziaływa również na stosunki przemysłowe kraju, który już także zarządowi kolei rozmaitych wyrobów dostarcza. Rozważywszy ten stan rzeczy, Wydział krajowy mniema, że gdyby postanowienie analogiczne zamieszczone było także w rozporządzeniach i umowach, tyczących się robót publicznych, wykonywanych na zlecenie i pod zarządem władz autonomicznych w kraju, przyczyniłoby się to niezawodnie do rozbudzenia i pokrzepienia przemysłu krajowego w niejednym kierunku. Mając to na względzie, Wydział krajowy uchwalił, że na przyszłość we wszelkich umowach i poleceniach tyczących się robót publicznych, które mają być wykonane kosztem skarbu krajowego, należy zamieszczać stosowne postanowienie, mające na oku ochronę wyrobów przemysłu krajowego i dające im pierwszeństwo przed wyrobami pozakrajowymi.

O tej uchwale swej zawiadomił Wydział krajowy magistraty miast Lwowa i Krakowa, magistraty 30 większych miast, objętych ustawą gminną z roku 1889, oraz wszystkie Wydziały powiatowe, z wezwaniem, ażeby we wszelkich umowach i poleceniach, tyczących się robót publicznych, które mają być wykonane przez te władze autonomiczne, zamieszczały postanowienie, mające na oku ochronę wyrobów przemysłu krajowego i dające im pierwszeństwo przed wyrobami pozakrajowymi.

Można mieć nadzieję, że nie tylko w skutek powyższej inicyatywy urzędowej, ale także z inicyatywy prywatnej spotęgują się usiłowania do ochrony i popierania przemysłu krajowego i że to będzie najpiękniejszym owocem dzieła tej doniosłości, jakiem była powszechna Wystawa krajowa.

KORESPONDENCYE

Poznań, 13 lutego.

(Związek dla szerzenia niemczyzny w dzielnicach polskich. — Kłopoty komisyi kolonizacyjnej. — Teatr polski. — Wystawa tegoroczna).

(#) Ruch antipolski, który otrzymał od niedawna nową podnietę przez założenie Towarzystwa dla „ochrony niemieckości na kresach wschodnich“ zakreśla coraz szersze koła, a nawet znalazł odgłos w Izbie poselskiej Sejmu pruskiego, gdzie pewne grono deputowanych, należących do obozu agrarnego, wystąpiło namiętnie przeciw Polakom, starając się przytem wybadać rząd, czyby nie zechciał na ruchu wywołanym przez spółkę: Kennemann, Tiedemann i Hanseman (trzej wielcy właściciele dóbr w Poznańskiem), wycisnąć marki oficyalnej. Stało się to przy sposobności przedłożenia niewinnego na pozór wniosku o utworzenie nowej generalnej komisyi rentowej w Królewcu. Dotąd bowiem istnieje jedna tylko komisya rentowa w Bydgoszczy i rozciąga swą działalność na bardzo wielki obszar, obejmujący Księstwo, Prusy Zachodnie i Wschodnie. Przeciw zamiarowi rozdzielenia obszaru tego nie dałoby się nic zarzucić, gdyby zarazem nie zawierał w sobie ostrza, zwróconego przeciwko Polakom. Rzecz tak się przedstawia: Komisya generalna rentowa parceluje większe i mniejsze majątki między osadników, bez względu na wyznanie i narodowość. Otóż za pośrednictwem tej komisyi wielu osadników polskich otrzymało sposobem rentowym grunta w czasie, kiedy druga instytucya parcelacyjna, to jest komisya kolonizacyjna kupuje przeważnie polskie majątki, a z zasady i na mocy przepisu prawnego osadza je wyłącznie kolonistami niemieckimi.

Z tego powodu niemieccy szowiniści podnieśli alarm, twierdząc, że komisya rentowa paraliżuje dobre skutki instytucyi kolonizacyjnej, gdy ta bowiem stara się wzmocnić i uczynić dominującym żywioł germański, tamta podaje rękę polskiej ludności, ratując ją od ruiny ekonomicznej. Aby zapobiedz takiej „anormalności“ i „usunąć niebezpieczeństwo grożące państwu i Niemcom“ zażądali posłowie konserwatywni, wolno-konserwatywni i wreszcie idący z nimi zawsze solidarnie, gdy chodzi o Polaków narodowo-liberalni, ażeby rząd, rozdzielając komisyę bydgoską, zmienił zarazem prawo rentowe z r. 1892 w tym duchu, że jak komisya kolonizacyjna, tak i komisya rentowa będzie mogła parcele osadzać wyłącznie tylko Niemcami.

Wystąpienie to wywołało głosy oburzenia i protestu nie tylko na ławach polskich, lecz także wśród posłów centrum i wolnomyślnych. Wyraz oburzeniu dali natychmiast pp. Czarliński, Mizerski i Motty, charakteryzując w sposób dosadni zachcianki panów ze stronnictwa konserwatywnego i pokrewnych im duchem wolno-konserwatywnych i narodowo-liberalnych. P. Czarliński wskazywał, że wojna ekonomiczna, mająca na celu ruinę ludności polskiej ohydną jest i potępienia godną, a jej propaganda, prowadzona przez stronnictwa prawicy, może chyba tylko podniecić ruch przewrotu, przeciwko któremu toczy się obecnie walka.

W sprawie tej zabrał także głos minister rolnictwa, ale z przemówienia jego nie można było powziąć pewności, iż rząd stawi stanowczy opór zachciankom szowinistycznym, i że będzie obstawał przy dotychczasowym ustroju kompetencyi komisyi generalnej. Nie przyjmował on wprawdzie wręcz propozycyi, wszakże wypowiadając zdanie, że rząd królewski już się kwestyą reformy ustawy rentowej i komisyi generalnej zajmuje i weźmie pod rozwagę poruszone w Izbie poglądy, dawał do zrozumienia, że koła decydujące nie będą stawiały zbyt wielkiego oporu zamierzonej reformie.

Wniosek przekazano komisyi z 14 członków, w której centrum odstąpiło Polakom jedno miejsce, a Koło wyznaczyło na ten ważny mandat dr. Mizerskiego. Jest nadzieja, że przy pomocy centrum powiedzie się w komisyi ubezwładnić fatalny dla Polaków wniosek a przynajmniej uczynić go mniej szkodliwym, niż to było w intencyi wnioskodawców.

„Związek dla szerzenia niemczyzny“ rozwija się coraz bardziej i prowadzi swoją agitacyę, mającą na celu bojkotowanie we wszystkich dziedzinach życia politycznego i ekonomicznego polskiej ludności. Cele i tendencye tego związku scharakteryzował znakomicie poseł Motty w Izbie pruskiej wśród obrad nad budżetem; wykazał na podstawie odczytanych paragrafów statutu związku, niemniej tchnących wyłącznością i nienawiścią odezw, że w Poznańskiem i Prusach zachodnich zanosi się znowu na wojnę domową, która w ostatnich czasach zdawała się wygasać. — Mowca ubolewał, że hasło narodowościowe, które jeszcze niedawno było synonimem humanizmu i sprawiedliwości, stało się rozsadnikiem egoizmu i nienawiści i że pod wpływem tego hasła powstają obecnie związki i stowarzyszenia, zakładane przez fanatyków, pociągających za sobą nawet żywioły spokojne, jednostki obojętne, a nawet życzliwie dotąd usposobione dla swych obcoplemiennych współobywateli. Jednostki te, porwane wirem, oszołomione odezwami i artykułami dziennikarskimi, wypierają się dotychczasowych swych przekonań i stają w jednym szeregu z tymi, którzy wzywają do sprowadzania niemieckich rzemieślników, przemysłowców, kupców, lekarzy, adwokatów, wyrobników a unikania Polaków.

Związek otworzył już wiele filij, między innemi w Bydgoszczy, Opalenicy, Rogoźnie, Zbąszynie. Ostrowie, Wschowie, Kobylinie, Czarnkowie i Inowrocławiu, a przytem założył teraz biuro prasowe, które zasila dzienniki niemieckie w dzielnicach polskich i w prowincyach niemieckich artykułami, podburzającymi przeciw Polakom. Biuro, pośredniczące w nabywaniu domów i gruntów, już rozpoczęło czynność. Wkrótce ma być założony Bank krajowy, który ma nabywać dobra od Polaków i parcelować je wyłącznie pomiędzy Niemców. Będzie to zatem drugie wydanie komisyi kolonizacyjnej.

Nie brak wszakże i po stronie niemieckiej rozsądniejszych jednostek, podnoszących głos upomnienia. I tak pewien obywatel wywodzi w berlińskim *Börsen Courier*, iż system bojkotowania może stać się bronią obosieczną i wyrządzi wielu kupcom niemieckim wielkie szkody. Jest bowiem faktem, że podczas gdy Niemcy stosunkowo bardzo mało popierają polskich kupców, to Polacy są licznymi i dobrymi odbiorcami firm niemieckich. Jeśli zaś wskutek agitacyi nowego związku Niemcy nie mieliby w ogóle kupować u Polaków, to, rozumie się samo przez się, także Polacy przestaną zaspakajać swoje

---

2)

BRAND

DRAMAT FILOZOFICZNY

HENRYKA IBSENA.

I.

(Ciąg dalszy).

Śpiewając, para młodych ludzi zbliżyła się do brzegu przepaści. Brand krzyczy: „Stójcie! przepaść przed wami!“ Zatrzymuję się i patrzę na tę postać surową „i twarz zimną, jak sopel lodu“. „Trzeba żeby się rozmarzł!“ woła młodzieniec; i śmiejąc się z niebezpieczeństwa, oni, którym Bóg obiecał wesołe życie „cały wiek szczęścia“, opowiadają księdzu swoją historyę. Spotkali się w górach, on, Eynar, malarz i Agnieszka jego śliczna narzeczona. Młodzież okoliczna odprowadza ich, tańcząc i spiewając przez drogę. Schodzą na dół, do fiordu, gdzie na nich czeka łódź, która ma ich zawieźć do miasta, gdzie się odbędzie ich ślub.

Nagle, Eynar przerywa opowiadanie. Wspomnienie jakieś majaczy mu w myśli i przypatrując się bacznie surowej twarzy nieznajomego, który go uważnie słucha, woła:

— Brand! mój stary towarzyszu szkolny! To ty, poznaję cię!

— Poznałem cię od pierwszej chwili, mówił Brand.

Eynar pyta, czy Brand wraca do swego kraju, bo przypomina sobie, że on jest z tych okolic. Nie. Brand tu nie zostaje. Jako pastor nadliczbowy, przenosi się ciągle z jednej parafii do drugiej, „jak zając zmieniający kryjówkę“. On także wsiada na łódź, by się dostać do miasta.

— Czy słyszysz; Agnieszko! woła Eynar z radością.

— Tak, odpowiada Brand, ale ja jadę na pogrzeb.

— Na pogrzeb? pyta Agnieszka.

— Kogoż to chowają? dodaje Eynar.

— Boga, którego nazwałeś swoim bogiem.

— Chodź, Eynar, uciekajmy! mówi Agnieszka.

— Brand! woła Eynar oburzony.

— Tak, ciągnie Brand dalej, boga niewolników, wasali, pochylonych nad glebą. Zawiną go w całun i zamkną do trumny. Trzeba, żeby się to raz skończyło. Od kilku wieków już mu się to należy!

— Tyś chory, Brand! mówi Eynar.

— Jestem zdrów jak świerki na górach i wrzosy na stepach! To nasze stulecie chore; to rasę ludzi dzisiejszych leczyć trzeba. Ach! wy nie myślicie tylko o tem, żeby się bawić i śmiać, urządzać weselne obchody! Chcecie wierzyć trochę, ale nie zastanawiając się bardzo, z wygodą, zrzucając cały ciężar na Tego, o którym wam powiedziano, że podjął się za was pokuty....

Eynar zna tę piosenkę. Powtarzają ją pietyści, którzy poczynają zalewać kraj. Ale Brand natychmiast zaprzecza.

— Nie, nie jestem wędrownym kaznodzieją. Nie mówię jak sługa Kościoła; zaledwie wiem, że jestem chrześcianinem. Ale to wiem, że jestem człowiekiem i wiem także, co wysusza soki z mego kraju.

— A więc chcesz chyba przetworzyć rasę?

— Będzie przetworzoną, tak pewnie, jak to, że moją misyę na tym świecie jest leczyć ją z występków i zgubnych naleciałości!

Eynar mu odpowiedział to, co się odpowiada nowatorom, którzy nie mają nic gotowego na zastąpienie tego, co chcą wykorzenić. Ale Brand broni się, mówiąc, że nie jest nowatorem. On przeciwnie, przeciwstawia, to co było i jest zawsze, to znaczy przedwieczny bieg rzeczy, temu, co ulega zniszczeniu, co jest śmiertelne.

— ...Ja nie pracuję dla jednego kościoła, dla jednego dogmatu: Każde z nich miało swoję jutrzenkę i każde zgaśnie. Wszystko stworzenie, wszystkie dzieła skończone staną się prędzej czy później pastwą moli i robactwa. Prawo powszechne wymaga miejsca dla kształtów mających powstać. Co nie ginie, to duch przedwieczny, to dusza stworzona na początku świata, wzrosła wśród wiosennego rozkwitu wszechświata; dusza, która z odwagą silnej wiary, stała się łącznikiem pomiędzy materyą a źródłem istoty. Obecnie, dzięki pojęciu jakie w sobie wyrobiła o Bogu, rasa podzieliła tego ducha w cząsteczki, rozpraszające się w szczegółach. Ale z tego rozdwojenia, z tego podziału, z tych cząsteczek rozproszonych, trzeba żeby się utworzyła całość, aby Pan odnalazł człowieka, którego stworzył, najszczytniejsze i najpotężniejsze z dzieł swoich, pierworodnego Adama, pełnego życia i siły.

Zdania te, z suggestywną siłą wygłoszone, w których najwyraźniej panteistyczna myśl góruje, nie przenikają do umysłu młodego malarza, ale czuje on, że błogi jego spokój duszy zakłócony został. Rozstaje się więc ze swoim towarzyszem lat młodzieńczych: pójdą odtąd inną drogą do fiordu, gdzie łodzie czekają.

Eynar odchodzi wraz z Agnieszką; ale młoda dziewczyna już nie jest tą samą jaką była. Wesołość jej jakby sparaliżowana, myśl się miesza, zdaje się jakby jakaś przemiana w niej zachodziła. „Słońce się skryło“, mówi drżąca. „To była tylko chmurka, odpowiada Eynar, oto już przeszła“. Zimno jej; szczyt który jeszcze przebyć mają, wydaje jej się wyższym niż poprzednio. „Przeraził cię swojemi przestrogami; mówi Eynar, teraz, zdaje ci się że wszędzie niebezpieczeństwa nam grożą. Chodź, będziemy znów biegać!“ Ale ona zmęczona, a w gruncie rzeczy on jest nim także. Daremnie stara się ją rozerwać, rozprószyć przymus, który sam także odczuwa. Słowa jego nie wzruszają jej już, odkąd inne słowa słyszała, mniej zrozumiałe, ale o ileż wznioślejsze!

Schodzi na brzeg w towarzystwie Eynara i dramat jej życia się rozpoczyna.

Brand idzie swoją drogą, po pod murem skał, podczas gdy z drugiej strony, u stóp skalistej pochyłości, widać wąski pas ziemi, zamknięty między górą a fiordem. Serce Branda się ściska. Poznaje każdą szopę, każdy załom gruntu, wzgórze, otoczone brzozami, stary drewniany kościół, poczerniały ze starości i gaik olchowy nad brzegiem strumienia. Tutaj upłynęło jego dzieciństwo...

Jakto wszystko wydaje mu się maluczkie, postarzałe! Wielką jest tylko góra skalista i cień padający od niej. Brand myśli o swojej matce, starej wieśniaczce, surowej i skąpej, którą później ujrzymy. Myśli o tym ludzie, który spostrzega u swoich stóp, idącym do starego kościoła, o tych duszach miękkich, nieporadnych i martwych, które nic ukrytego dla niego nie mają. Wstaje, żeby uciec „od woni grobu wydzielającej się z tej ciasnej doliny“, gdy nowe spotkanie — a może nowa wróżba — zatrzymuje go nagle i kieruje myśl jego na inne, tajemnicze tory.

Jestto dwunastoletnie dziecko, mała cyganka szalona, Gerda, która raz ucieka przed jastrzębiem, o którym sądzi, że ją goni, to znowu się zatrzymuje i rzuca za nim kamienie. Brand ją widzi, goniącą na skalistym grzebieniu góry. „Gdzie idziesz?“ krzyczy do niej, zdjęty litością. Gerda idzie do ludowego kościoła. Brand przypomina sobie, że nazywają tak pewien wąwóz w tych stronach. Zamiast podłogi jest tam bagno zmarznięte; warstwa stwardniałego śniegu pomiędzy dwoma brzegami, tworzy rodzaj sufitu. Bardzo często wystrzał, podmuch wiatru, a nawet silniejszy okrzyk, powoduje zapadnięcie sufitu. „Nie idź tam! mówi Brand, to niebezpiecznie!“ — „Nie idź tam! to brzydkie!“ odpowiada Gerda, wskazując ręką dolinę i kościółek!

I znowu przejęta strachem przed jastrzębiem, ucieka....

(Ciąg dalszy nastąpi).

potrzeby u Niemców. Najgorszym zaś jest pomysł ściągania kupców, rzemieślników i t. p. z zachodu. Jest bowiem w Poznańskiem w każdej gałęzi zarobkowania tak wielka konkurencya, iż kupcy i przemysłowcy osiedleni tam już od dawna, muszą ciężką toczyć walkę o byt.“

Komisya kolonizacyjna, która od pewnego czasu opędzić się nie może ofiarującym jej swe majątki, walczyć musi na innem polu z nieprzewidywanemi początkowo przeszkodami. Jak wiadomo, instytucya ta dąży nietylko do germanizacyjnych, ale także do wyznaniowych celów, a mianowicie ma na oku rozszerzenie protestantyzmu we wschodnich prowincyach pruskich. W tym celu pobudowano kilka kościołów ewangielickich dla nowych osadników. Tymczasem, mianowicie w okolicy Inowrocławia, kościoły te stoją pustkami, a wszelkie perswazye urzędników komisyi, aby skłonić osadników do uczęszczania do świątyń, napotykają na stanowczy opór. Okazało się bowiem, że znaczna liczba osadników rekrutuje się z babtystów, albo z sekty metodystów, tak zwanej „gminy ewangelickiej“. Członkowie gminy ewangielickiej, nazywani także „ludźmi Albrechta“ (*Albrechtsleute*), odprawiają regularnie swoje ceremonie religijnie u siebie w domu. Tę „nową naukę“ przynieśli do W. Ks. Poznańskiego osadnicy z Wirtembergii, którzy nie ograniczając się na odprawianiu swych zebrań religijnych, rozwijają bardzo ruchliwą propagandę pomiędzy innymi protestantami osadnikami i zdobywają sobie coraz więcej zwolenników. Ruch ten tem jest niewygodniejszy dla komisyi, że w pierwszej linii zwraca się przeciwko ewangelickiemu kościołowi państwowemu.

Prezesem poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk został wybrany na walnem zebraniu ks. biskup dr. Likowski 83 głosami przeciw 41, które otrzymał prof. dr. Wicherkiewicz. Wiceprezesem 109 głosami wybrano prof. dr. Wicherkiewicza, sekretarzem hr. Benzelstjerna-Engeströma, skarbnikiem mecenasa Głębockiego, redaktorem dr. Heliodora Święcickiego. Majątek Towarzystwa wynosi 54.361 m.

Pani Modrzejewska po nadzwyczajnych tryumfach na tutejszej scenie polskiej opuściła już Poznańskie i wyjechała do Włoch. Ofiarowanej sobie dyrekcyi naszego teatru, nie przyjęła artystka. Znaczny bardzo dochód, osiągnięty z występów Modrzejewskiej, umożliwia dyrekcyi teatru przedłużyć w tym roku sezon aż do 1 maja (zamiast do 1 kwietnia), poczem drużyna artystyczna uda się na miesiące letnie w wędrówkę po prowincyi.

Jutro, dnia 14 b. m., odbędzie się doroczne zebranie uczestników spółki akcyjnej „Teatr poznański“.

Znakomity pianista Józef Wieniawski przybędzie do Poznania z końcem b. m. i da dnia 1 marca b. r. koncert w wielkiej sali bazarowej.

Widoki tegorocznej wystawy poznańskiej coraz lepiej się przedstawiają. Z Księstwa większość wystawców będzie polska. Dotąd zgłosiło się około 600 wystawców, w tej liczbie przeszło połowa Polaków. Z Galicyi nadeszły także dość liczne zgłoszenia. Na wystawie przyznano zupełne równouprawnienie językowe. Wszelką korespondencyę załatwia biuro wystawowe z polskimi interesantami w języku polskim, firmy polskie będą miały polskie napisy, a uroczyste otwarcie wystawy nastąpi w języku niemieckim i polskim. Honorowym prezesem wystawy jest naczelny prezes bar. Wilamowitz.

Z Petersburga.

(Nowy poseł serbski. — Sensacyjna pogłoska. — Przeciw karze cielesnej. — Sprzedaż majątków ks. Hohenlohe).

Car przyjął onegdaj nowomianowanego posła serbskiego, pułkownika Michajłowicza, który doręczył swoje papiery uwierzytelniające, poczem był przedstawiony carowej.

Z Petersburga nadchodzi sensacyjna wiadomość, iż Pobiedonoscew miał przedstawić carowi wniosek zawieszenia wydawnictwa najpoważniejszego miesięcznika politycznego i literackiego *Wiestnika Jewropy*, a to za artykuły umieszczone po wstąpieniu na tron Mikołaja II.

W prasie rossyjskiej rozwinęła się obszerna dyskusya, do której dały powód wnioski, petycye i opinie różnych ziemstw i towarzystw lekarskich w sprawie praktykowanej dotąd w Rossyi kary cielesnej.

Z wyjątkiem *Graždanina*, który domaga się nietylko utrzymania, lecz rozszerzenia tego środka kary, wszystkie inne organa prasy rossyjskiej występują kategorycznie przeciwko karze cielesnej i popierają zasadniczo uchwały ziemstw i towarzystw lekarskich nietylko w imię zasad hygieny lecz i to głównie w imię humanitaryzmu.

Do *Nowosti* donoszą z Mińska: Sprzedaż majątków księżny Hohenlohe posuwa się powoli naprzód. W tych dniach sprzedano dobra Kopacewicze, w pow. słuckim, 10.000 dzies. przestrzeni. Kupcy finlandzcy oglądali niedawno olbrzymie dobra nad Niemnem, Naliboki, ale układy nie doprowadziły do rezultatu wobec zbyt niskiej ceny za tę książęcą posiadłość, zajmującą 40.000 dzies. z historycznym „domkiem myśliwskim“, pałacem, dziewiczymi prawie lasami i wspaniałymi stawami. Nie znalazł także dotąd kupca majątek Lubcza, oddzielony od Nalibok Niemnem.

Z Włoch.

(Jeszcze „Banca Romana“ i — Giolitti).

Według doniesienia dzienników włoskich został Giolitti wezwany przed sąd z powodu rozmaitych oskarżeń, podnoszonych przeciw niemu w sprawie kradzieży dokumentów. W razie, gdyby Giolitti nie chciał się stawić, zostanie wydany rozkaz uwięzienia go.

Tak opiewa depesza z Rzymu. Telegram ten zapowiada, iż skandal spowodowany przez sprawę „Banca Romana“ nie przeszedł jeszcze do historyi, że wstąpił on w nową fazę i wypłynie na widownię publiczną znowu we formie procesu o kradzież dokumentów ze zbioru aktów w procesie przeciw dyrektorowi banku rzymskiego, p. Tanlongo, oraz we formie prywatnych procesów przeciw Giolittiemu o oszczerstwo. Pierwszy proces rozpocznie się jeszcze przed upływem miesiąca lutego. Podczas gdy Giolitti, który, według aktu oskarżenia, zarządził „usunięcie“ wspomnianych papierów z opieczętowanych sądownie aktów, przebywa w Niemczech, pięciu najwierniejszych niegdyś wykonawców jego woli znajduje się już w rękach władzy sądowej. Są to: były kwestor Rzymu Felzani, i komisarze policyi: Perfetti, Magnetti, Bo i Rinaldi. Akt oskarżenia opiewa, że wymienieni urzędnicy po dwakroć i na dwóch miejscach, — w domu Tanlongi w d. 19 stycznia 1893 i w nocy z 19 na 20 stycznia, a w biurach „Banca Romana“ w nocy z d. 20 na 21 stycznia, — rozerwali pieczęć urzędową i pewną liczbę sądownie skonfiskowanych dokumentów — ukradli. Że wspomniani urzędnicy policyjni uczynili to nie tylko dla swej własnej przyjemności, lecz z polecenia osoby wyżej od nich postawionej, jest rzeczą stwierdzoną. Na wszelki więc wypadek, nawet gdyby Giolitti nie miał stanąć przed sądem, oczekiwać można nowych, drastycznych „odkryć!“

Co do skarg o oszczerstwo, wymierzonych przeciw Giolittiemu z powodu jego t. zw. *Plico* t. j. ogłoszenia zbioru dokumentów, upłyną jeszcze jak donosi *Berliner Tagblatt* długie miesiące, zanim sprawa zostanie sądownie załatwioną. Jako oskarżyciele występują: były królewski komisarz dla banku rzymskiego, Martuscelli; były członek rady zawiadowczej tego banku, Mazzino; pani Lina Crispi; prywatny sekretarz Crispiego, Palumbo-Cardella; major Panizzardi, *attache* wojskowy w Paryżu; Colacito, dyrektor „Capitale“; poseł Omodei Ruiz; w końcu W. Guerriero, były prywatny sekretarz Nicotery.

KRONIKA

Lwów, 16 lutego.

— **JE. Pan Minister wyznań i oświaty** dr. Stanisław Madeyski, przybywa dziś — jak donosi *Czas* — do Krakowa, ażeby wziąć udział w uroczystym akcie intronizacyi księcia-biskupa Puzyny. W niedzielę wieczorem powróci Pan Minister do Wiednia.

— **JE. Pan Namiestnik** Kazimierz hr. Badeni, wyjeżdża dzisiaj wieczornym pociągiem pospiesznym do Krakowa, aby wziąć udział w jutrzejszej uroczystości ingresu księcia-biskupa Jana Puzyny do katedry na Wawelu.

— **Z c. k. krajowej Rady zdrowia.** C. k. krajowa Rada zdrowia odbyła w dniu 5 b. m. trzecie posiedzenie, na którem następujące sprawy były przedmiotem obrad, względnie uchwał:

1. Wydano opinię w przedmiocie aktywowania okręgów sanitarnych w Krukienicach i w Sądowej Wiszni, powiatu mościskiego, niemniej w sprawie utworzenia samoistnego okręgu sanitarnego w miasteczku Załościach, w powiecie brodzkim.

2. Uchwalono szereg zmian w statucie zdrojowym dla Krynicy.

3. Wydano opinię w sprawie suszarni skór w Tarnopolu.

4. Uchwalono dokonanie niektórych zmian w dotąd obowiązującej instrukcyi dla oglądaczy zwłok.

— **Pana prezydenta Mochnackiego**, który od tygodnia nie opuszcza mieszkania z powodu niedyspozycyi, zastępuje w czynnościach prezydenta miasta pan wiceprezydent Marchwicki.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Rzeszowie, z grupy większych posiadłości, rozpisany na dzień 27 marca b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Towarzystwo kolonii leczniczej** w Rymanowie odbyło wczoraj popołudniu walne zgromadzenie, przy licznym udziale członków. Przewodniczył dr. Pawlikowski, fizyk miejski w zastępstwie prezesowej Cecylii hr. Badeniowej.

Sprawę z czynności wydziału w roku przeszłym zdał sekretarz Towarzystwa prof. dr. Żuliński.

Dochody Towarzystwa wynosiły w roku ubiegłym 3.266 zł. 48 ct., rozchód 3.313 zł. 34 ct. — kasa wykazuje niedobór w kwocie 46 zł. 86 ct. Zajmujące daty znajdujemy w sprawozdaniu o funduszu budowy. Pierwszy zarodek tego funduszu powstał ze zwyżek kasowych, z pierwszych pięciu lat, w których się mieszczą i pomniejsze datki wyłącznie na budowę ofiarowane. Wynoszą one razem 5.438 zł., *n. b.* od 1891 roku zwyżki zostały użyte na utrzymanie kolonii, i na powiększenie liczby dzieci przyjętych do kolonii. Drugą rubrykę fundnszu budowy stanowią subwencye: Sejmu 3.500 zł. i m. Lwowa 2 000 zł., razem 5.500 zł. Dalej idą nadzwyczajne dochody, mianowicie z balów za staraniem Pani Namiestnikowej Maryi hr. Badeniowej 1.671 zł., za staraniem Cecylii hr. Badeniowej 5.100 zł., wreszcie z datków Najj. Pana 300 zł., Arcyksięcia Karola Ludwika 100 zł., razem 7.181 zł. Odsetki z lokowanych sum na budowę wynoszą 852 zł., pożyczki zaś 2.821 zł., razem 21.792 zł.

Cały ten fundusz został wyczerpany. Na dokończenie zaś budowy — mianowicie na kamienne schody, całe wewnętrzne urządzenie, infirmerye i t d., jeszcze kilka tysięcy potrzeba będzie.

Rzecz swoją zakończył dr. Żuliński wyrażeniem podziękowania za poparcie dziennikarstwu, duchowieństwu z pasterzami na czele, publiczności, lekarzom, członkom komitetu, spełniającym z gorliwością przyjęte na siebie obowiązki, wreszcie dyrekcyi kolei państwowych za ulgi przyznawane Towarzystwu dla dziatwy.

Następnie p. Merczyński przedłożył imieniem wydziału projekt zmiany statutu w kilku paragrafach. Przyjęto bez dyskusyi. Przyjęto również jednogłośnie wniosek komisyi rewizyjnej, przedstawiony przez dr. Żmudzińskiego o udzielenie wydziałowi absolutoryum — poczem, na wniosek wydziału zamianowało zgromadzenie przez aklamacyę protektorami Towarzystwa właścicielkę dóbr panią Suchodolskę, oraz posła do Rady państwa i pierwszego niegdyś prezesa Towarzystwa p. W. Gniewosza.

W końcu dokonano wyborów, na podstawie których w skład nowego komitetu leczniczej kolonii weszli: Hr. Badeniowa Cecylia, Bauer Bronisław, Buynowski Włodzimierz, Chamcowa Antoniowa, dr. Ekielski Józef, Heppe Edward, Krechowiecka Adamowa, ks. dr. Lewicki Rudolf, dr. Dulęba Władysław, Machekowa Emanuelowa, dr. Małachowski Godzimir, Marchwicka Zdzisławowa, Michalska Michałowa, dr. Pawlikowski Antoni, dr. Merczyński Emil, Rossowski Stanisław, Seferowiczowa Janowa, Schayer Julian, dr. Schramm Hilary, hr. Skarbek Henryk, Starkel Juliusz, dr. Stroynowski, Zagórska Marya, Zontak Władysław, Żuliński Józef.

— **Stowarzyszenie opieki** nad niemowlętami, odbyło wczoraj popołudniu walne zgromadzenie w sali posiedzeń Banku hipotecznego pod przewodnictwem wiceprezesowej, p. Ludwiki Chamcowej. Sprawozdanie z czynności w roku 1894, trzecim istnienia Towarzystwa, przyjęto do wiadomości. Dzięki ofiarności Wydziału krajowego uzyskano dla Zakładu nader wygodne pomieszczenie. Z funduszów fundacyi dla podrzutków imeuia hr. Gołuchowskiej zakupiono realność pod l. 5 przy ulicy Paulinów położoną i oddano Towarzystwu w najem na lat 12, za co Towarzystwo zobowiązało się utrzymać własnym kosztem 5 podrzutków z miasta Lwowa. Prócz tego wyasygnował Wydział krajowy kwotę 1500 zł. na koszta adaptacyi, co umożliwiło doprowadzenie realności do stanu odpowiadającego wszelkim wymaganiom hygieny. Domek ten położony na ustroniu, wśród ogrodów, składa się z pięciu pokoi i kuchenki. W czterech obszernych pełnych światła i powietrza pokojach mieszczą się dzieci z karmicielkami, piąty zajmują Siostry Józefitki. W oficynach jest kuchnia, refektarzyk Sióstr, pralnia i komórka. W pierwszych dniach listopada przeniesiono niemowlęta z dawnego lokalu do nowego.

Opiekę lekarską nad dziećmi powierzył wydział Towarzystwa p. dr. Zdzisławowi Szydłowskiemu. W r. 1894 otaczało Tow. swą opieką 100 dzieci, a mianowicie: z roku 1893 pozostało w Zakładzie 17, w ciągu roku 1894 przyjęto do Zakładu 72, z poprzednich lat pozostało na wsi 11. Z końcem r. 1894 pozostało w Zakładzie 16 dzieci, u żywicielek zaś na wsi 11. Śmiertelność w Zakładzie wynosiła dla chłopców 4 prc. dla dziewcząt 12 prc., między dziećmi umieszczonemi na wsi była bardzo znaczną, gdyż wśród chłopców 40 prc., wśród dziewcząt 33 procent. Śmiertelność była prawie ograniczona do miesiąca sierpnia. Panie należące do wydziału, objęły zarząd wewnętrzny w Zakładzie; każda z pań ma wyznaczony dyżur dzienny, a dwie zajmują się stale zakupnem wiktuałów. — Dochody wynosiły w ubiegłym roku 4338 zł. 83 ct., rozchody 3945 zł. 32 ct., utrzymanie karmicielek kosztowało 871 zł. 80 ct., a za dzieci na wsi pozostające zapłacono 787 zł. 55 ct.

Na wniosek p. Chamcowej zamianowało zgromadzenie jednomyślnie protektorami Towarzystwa: hr. Agenorowę Gołuchowską oraz pp. Władysława Łozińskiego i Adama Krechowieckiego.

Prezesową wybrana została Elżbieta księżna Sapieżyna, zastępczynią p. Ludwika Chamcowa, wiceprezesem ksiądz Zygmunt Gorazdowski, zastępczynią p. Jadwiga Łozińska, skarbniczką p. Marya Jeleniowa. Do wydziału wybrane panie: Zofia Bobrzyńska, Karolina hr. Dzieduszycka, Olga Jełowicka, Andrzejowa ks. Lubomirska, Felicya hr. Mierowa, Honoryna Niezabitowska, Stanisławowa hr. Badeniowa, Julianowa Schayerowa, Aniela Szawłowska, Aleksandra Zaleska.

W końcu uchwalono wyrazić podziękowanie pp.: dr. Steczkowskiemu, Bełzie i dr. Br. Gubrynowiczowi za gorliwe zajmowanie się sprawami Towarzystwa.

— **W Związku koleżeńskim** byłych seminarzystek i nauczycielek wykładać będzie p. Antonina Gawrońska: „O najnowszej literaturze francuskiej“ dnia 19 lutego we wtorek o godzinie 6 wieczorem, w sali szkoły żeńskiej imienia Adama Mickiewicza, przy ulicy Teatralnej. — Wstęp wolny dla członków i dla gości, przez nich wprowadzonych.

— **Nowa stacya telegrafu.** Z dniem 15 b. m. otwartą zostanie w Bóbrku (powiat Chrzanów), przy istniejącym tamże c. k. urzędzie pocztowym, stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną. Celem odróżnienia jej od Bobrka w W. Ks. Poznańskiem, nazwaną będzie powyższa stacya: „Bobrek koło Oświęcimia“.

— **Z powodu zasp śnieżnych** został przerwany ruch kolejowy aż do odwołania na szlakach: Złoczów—Tarnopol, Krasne Radziwiłłów (ruch towarowy), Stanisławów—Husiatyn, na kołomyjskich kolejach lokalnych, Warna—Rus—Mołdawica, Czerniowce—Nowosielica, Czerniowce—Serajewo (ruch towarowy), Hadikfalva—Radowce, wreszcie na szlaku Hliboka-Berhomet.

— **Stan c. k. Biblioteki uniwersyteckiej lwowskiej w r. 1894.** Dochody (dotacya i taksy immatrykulacyjne) wynosiły 9811 zł. 65 ct., z czego użyto na zakupno dzieł 8382 zł. 44 ct. Stan zbiorów bibliotecznych przedstawia się obecnie, jak następuje: Książek 130.000 tomów (71 500 numerów), rękopisów 524, dokumentów 220, map i rycin 1234, monet i medalów 11.000. W roku 1894 przybyło książek 5200, z tego przez zakupno 3000, jako egzemplarze obowiązkowe 500, reszta z darów rządowych i prywatnych. Zauważyć należy, że Biblioteka otrzymuje w darze nie tylko publikacye najważniejszych instytucyj naukowych w Austro-Węgrzech, ale także wydawnictwa Uniwersytetów i szkół średnich niemieckich, Uniwersytetów i instytucyj naukowych w Oxfordzie, Utrechcie, Upsali, Brukseli, Lyonie, Bukareszcie, Nowym Jorku, wiele rossyjskich etc. Pod względem rozdziału nowych przybytków na rozmaite gałęzie wiedzy, to największy przyrost spostrzega się w działach: medycznym i historycznym, w którym to ostatnim dziale zwracano pilną uwagę na rossyjskie publikacye, gdyż bez nich pisanie dziejów całej wschodniej połowy Rzeczypospolitej, już dzisiaj nie jest możliwe Bardzo znacznym i cennym jest w ciągu dwu ostatnich lat przybytek w zbiorze rękopisów, których ilość podniosła się z 390 do 524. Biblioteka otrzymała całe prawie archiwum ekonomii samborskiej, zbiór aktów odnoszących się do zarządu dóbr rządowych i kościelnych Rzeczypospolitej krakowskiej, księgi sądowe (przeważnie miejskie) ze Skolego, Lubaczowa, Kołomyi, Sniatyna i Żółkwi z XVI—XIX wieku, niewątpliwie bardzo cenny materyał do poznania wewnętrznych stosunków naszych ziem w dawnych czasach.

W roku 1894 korzystało z Biblioteki uniwersyteckiej — która od 1 stycznia 1894 jest przez cały rok (z wyjątkiem feryj) rano i popołudniu otwartą — 15.267 osób, na których użytek wydano 54.215 tomów (przeciętnie 70 czytelników, a 133 tomów na dzień). Największy popyt był w dziale literatury polskiej, potem nauk prawniczych i społecznych, potem historyi. Następujące cyfry statystyczne objaśnią bliżej rozkład używanych w Bibliotece w r. 1894 dzieł na rozmaite gałęzie wiedzy: Literatura polska 14.808 tomów, prawo 6819, historya 6394, filologia klasyczna 6391, czasopisma 4590, literatura niemiecka 4556, filozofia i pedagogia 2550, literatura powszechna 2248, matematyka i fizyka 1227, medycyna 1226, inne nauki przyrodnicze 1075, literatura ruska 1088, sztuka 620, teologia 595 tomów.

Pożyczano książki z tutejszej Biblioteki także szkołom średnim na prowincyi i bibliotekom obcym, a wzajem sprowadzano na użytek tutejszych uczonych, dzieła i rękopisy z innych bibliotek austro-węgierskich, oraz z bibliotek we Wrocławiu, Berlinie, Królewcu, Kórniku, Monachium, Petersburgu, Parmie i Cambridge. W ogóle pod względem frekwencyi Biblioteka uniwersytecka we Lwowie, zajmuje obok Biblioteki uniwersyteckiej w Gracu trzecie w Austryi miejsce (zaraz po Wiedniu i Pradze) i niewątpliwie

przewyższyłaby znacznie Grac, gdyby nie nadzwyczajna niedogodność i ciasnota lokalu.

W Wystawie krajowej z r. 1894, wzięła Biblioteka udział nie tylko przez pożyczenie zażądanych dzieł i rękopisów, ale także przez urządzenie we własnym lokalu i własną pracą wystawy polskich podręczników szkolnych od XV wieku aż do najnowszych czasów, a jakkolwiek interesowanie się publiczności tą wystawą nie odpowiadało nakładowi pracy, to jednak pozostał jako trwały z niej owoc, ułożony na ten cel katalog, który będzie pożytecznym przyczynkiem bibliograficznym dla interesujących się tym działem pracowników.

— **Z „Gwiazdy“.** Wykład o dziejach Polski, wygłosi profesor St. Majerski w poniedziałek, dnia 18 b. m. o godzinie pół do 9 wieczór w małej sali Stowarzyszenia.

— **Zwykły termin** (2 środa miesiąca), w którym można udawać się po porady do instruktora mleczarstwa dla Galicyi, w lutym się nie odbędzie, z przyczyny jego wyjazdu za granicę.

— **W „Skale“**, Stowarzyszeniu katolickiej młodzieży rękodzielniczej, p. Stroner Adolf wygłosi w niedzielę, dnia 17 b. m. odczyt p. t.: „Z historyi Lwowa“. Początek odczytu o godzinie 5 popołudniu. Wstęp wolny. Po odczycie odbędzie się zebranie towarzyskie członków z rodzinami.

— **Dobra tabularne Hilcze,** na Bukowinie, wystawione zostały przez sąd krajowy czerniowiecki na publiczną licytacyę, dla której naznaczono dwa termina: 19 marca i 23 kwietnia b. r. Cena szacunkowa 133.611 zł. 30 ct.

† Dr. Ferdynand Cassina. Wczoraj zmarł na tyfus plamisty dr. Ferdynand Cassina w 53 roku życia. Jako urzędnik sanitarny wysłany na inspekcyę do Stadnicy w powiecie buczackim wraz z eksponowanym na miejsce doktorandem Boehmem z Krakowa, zaraził się i obaj w kilka dni po sobie umarli. Przed dwoma zaś tygodniami złożyliśmy do grobu zwłoki ś. p. dra Antoniego Janiszewskiego, c. k. lekarza powiatowego w Kamionce strumiłowej, który nabawił się tyfusu plamistego w Majdanie starym i dwunastego dnia choroby umarł. Na posterunku w obec skrytego wroga, który corocznie szerzy pomór między ludnością naszego kraju, jednocześnie pada trzech pracowników, którzy mieli śmiałość, stanąć do walki z chorobą nie znającej litości dla ofiar swoich, chorobą, która w szeregach lekarskich corocznie większe czyni szczerby, niż w wojnie kula broni morderczej. Trzy życia naraz zabrała w sile wieku, w zapale do pracy, trzy rodziny niedawno szczęśliwe ciężka pokrywa żałoba. Jeden młody adept zawodu lekarskiego, który jeszcze nie miał czasu otrzymać stopnia akademickiego zginął na progu swej działalności, a obok niego padło dwóch wytrawnych, zdolnych, energicznych pracowników co nie jednę już przebyli burzę i nieraz śmierci w oczy zaglądali.

Dr. Cassina otrzymał stopień akademicki w r. 1866, był asystentem Uniwersytetu w Krakowie, następnie lekarzem powiatowym w Tarnobrzegu; w r. 1872 powołany do biura sanitarnego Namiestnictwa, około 3 lat prowadził to biuro w zastępstwie chorego, później zmarłego, ówczesnego protomedyka. W r. 1875 mianowany członkiem kraj. rady zdrowia, w której aż do końca życia najgorliwiej pracował. W 1878 r. objął posadę lekarza powiatowego w Przemyślu, a w 1893 powołany został jako inspektor sanitarny z powodu grasującej w kraju cholery, przyczem nader cenne zdobył zasługi w miejscach najbardziej zagrożonych. W tym urzędowym charakterze wysłany został z powodu grasującej obecnie epidemii cholery i tyfusu, dla których doktorand Boehm był na miejscu z urzędu pozostawionym. Obaj padli ofiarą zawodu, podobnie jak i dr. Janiszewski.

Niech Wam ziemia będzie lekką! Pamięci Waszej towarzyszą w drodze, którą kroczycie prawdziwy żal i szczere współczucie kolegów!

Dzisiaj o godzinie trzeciej popołudniu odprowadzono zwłoki ś. p. dra Cassiny na miejsce wiecznego spoczynku. Za trumną tuż za rodziną zmarłego postępował JE. Pan Namiestnik Kazimierz hr. Badeni, oraz licznie zebrani koledzy biurowi i zawodowi ś. p. dra Cassiny, pragnąc w ten sposób oddać ostatnią cześć zasługom zacnego lekarza, który padł ofiarą twardego obowiązku. (*M*).

— **Zamiast wieńca** na trumnę dla ś. p. dr. Ferdynanda Cassiny, złożyło biuro c. k. Namiestnictwa na ręce dr. Zdzisława Lachowicza kwotę 60 zł. na fundusz wdów i sierót po lekarzach; — w Administracyi zaś naszego pisma złożyli z tego samego powodu na rzecz „głodnych dzieci“: rodzina inspektora krajowego, Jana Lewickiego 5 zł. i radca Namiestnictwa Józef Lanikiewicz 3 zł.

— **Zmarli** w ostatnich dniach:

W Raniżowie ks. Franciszek Szajnok, jubilat przeżywszy lat 90.

W Przemyślu Maciej Maruniak Sikorski, generał major, kawaler orderu Żelaznej korony, w 68 roku życia.

W Krakowie Hipolit Pasierbski, b. porucznik wojsk polskich z korpusu Giełguda, następnie długoletni wygnaniec sybirski, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 89. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 18 b. m. o godzinie 8 rano z Zakładu Helclów na cmentarz.

— **Pomnik Mickiewicza.** *Czas* otrzymał następujący komunikat: Komitet pomnika Mickiewicza na posiedzeniu, odbytem dnia 14 b. m. rano, uchwalił zaprosić do swego grona na piąte opróżnione miejsce hr. Edwarda Raczyńskiego, prezesa Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, popołudniu zaś już w obecności świeżo proponowanego członka powziął następujące uchwały:

1) zażądać od p. Rygiera usunięcia napisu fryzowego w sposób, jaki na jego wniosek oznaczy komitet; 2) uprosić kilkunastu znanych polskich miłośników i znawców sztuk pięknych o wydanie kategorycznej opinii, czy można przyjąć figurę Mickiewicza, czy też należy ją odrzucić. Przytem postanowiono prosić o umotywowanie sądu i o ogólne zdanie o całym pomniku.

Po nadejściu odpowiedzi, komitet zbierze się ponownie w przeciągu kilku tygodni, celem powzięcia ostatniej decyzyi. Do tej chwili pomnik pozostanie odsłoniętym.

— **Fundacya imienia Adama Mickiewicza.** W drugiej połowie stycznia złożyli: prof. H. Kopia od grona gimn. niemieckiego 1 zł. 30 ct.; prof. St. Rembacz od grona wyż. szkoły realnej w Stanisławowie 1 zł. 80 ct.; Dyr. Józef Piórkiewicz we Lwowie 50 ct.; za 1 egz. dr. Karbowiaka: „O książkach elementarnych Komisyi edukacyjnej“ 50 ct.; w lutym złożyli: prof. Bronisław Gustawicz od grona gimn. III. w Krakowie 2 zł. 30 ct.; prof. A. Lasson od grona gimn. w Podgórzu za wrzesień 1894 do lutego br. 5 zł. 50 ct.; prof. Wł. Kłapkowski od grona państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie 1 zł. 80 ct.; prof. Z. Schneider od grona gimn. tarnopolskiego 5 zł. 74 ct.; grono gimn. Franciszka Józefa we Lwowie 2 zł. 90 ct.; dr. Stodolak od grona gimn. św. Jacka w Krakowie 2 zł. 55 ct.; Administracya wydawnictw Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych honoraryum za II. wydanie 30 zł., które szan. autor dyr. Skupniewicz ofiarował na fundusz; prof. Parylak od grona gimn. IV. we Lwowie 2 zł. 90 ct.; prof. H. Kopia od grona gimn. niemieckiego 2 zł. Ogół wkładek wynosi z dniem dzisiejszym 5216 zł. 57 ct. We Lwowie dnia 9go lutego 1895. W imieniu wydziału: Józef Czernecki, ul. Augusta Bielowskiego l. 4.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 16 lutego. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 15 lutego do 12 w południe dnia 16 lutego b. r., mieliśmy wiatr przeważnie północny o średniej prędkości 4·5 m/sek., niebo całkiem zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne (87 procent wilgotności względnej). Opad, śnieg; wysokość opadu 12·6 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była —8°C., najwyższa —2·6°C. wczoraj w południe, najniższa —14·°C. dziś rano.

Cała doba była pochmurna, wczoraj i dziś w nocy padał śnieg, dziś rano mniej znaczny.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w półn. Hiszpanii; zwyżka 785 do 780 mm. na wybrzeżu zach. Norwegii; zniżka drugorzędna utworzyła się w Turcyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 760 mm.

Prognoza na dobę 17 lutego bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie północno-zachodni o średniej prędkości 3 m/sek., średnia temperatura pozostanie około —8°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 procent; opad, śnieg nieznaczny w przerwach.

— **Przeorem** OO. Paulinów na Jasnej Górze, wybrany został ks. Euzebiusz Rejman, dotychczasowy prokurator klasztoru jasnogórskiego, liczący niespełna lat 40 i cieszący się powszechnym szacunkiem.

— **Pokąsani przez wściekłą wilczycę.** Przywieziono do szpitala św. Łazarza w Krakowie trzech wieśniaków z powiatu sokalskiego, pokąsanych przez wściekłą wilczycę, która została zabitą. Sekcya urzędowa, dokonana na zabitej wilczycy, stwierdziła wściekliznę. Chorzy leczeni są w szpitalu sposobem Pasteura.

— **Wojskowe wyścigi na „ski“.** Pod protektoratem głównodowodzącego w Krakowie generała Albori urządziła dzisiaj w sobotę komenda 12 dywizyi piechoty po raz pierwszy popisy i wyścigi o nagrodę na łyżwach t. zw. „ski“. Zajmujące te wyścigi odbyły się na błoniach za rogatką wolską pomiędzy Zwierzyńcem a Wolą Justowską i obejęły 5 rodzajów tego nowego sportu, który w ostatnich czasach wprowadzony do armii znalazł szerokie zastosowanie w regulaminie ćwiczeń piechoty. Szczegółowy program był następujący: 1. Wyścig na równinie (przestrzeń 4000 kroków) 16 nagród od 2 dukatów do 1 korony. 2. Jazda łyżwowa górska. 3. Wyścig na równinie (płaski) 1000 kroków (o nagrodę). 4. Jazda na „ski“ wśród walki. 5. Wyścig górski o nagrody (od 1 dukata do 1 korony).

— **Pod biegun.** Udział w wyprawie naukowo-artystycznej do bieguna północnego, urządzanej przez malarza Payera, bierze pomiędzy innymi i jeden z Warszawiaków. Jest nim p. Jan Waszkowski, który ukończywszy w r. z. wiedeńską Akademię dekoracyjną, dał się poznać na wystawach w Wiedniu i Monachium z wielce udatnych krajobrazów. Młody artysta bawił w tych dniach w Warszawie dla pożegnania się z rodziną.

— **Izmael pasza,** b. kedyw Egiptu, dogorywa w Konstantynopolu. Przy schyłku życia spotkał śmiertelnie chorego ciężki zawód. Marzeniem jego jest skonać na ziemi ojczystej. Mistrz ceremonii b. kedywa i jego powiernik hr. Maffei, powrócił przed kilku dniami z Kairu, dokąd udawał się celem uzyskania pozwolenia powrotu dla Izmaela paszy. Misya ta nie powiodła się. Anglicy opierają się silnie urzeczywistnieniu zamiaru ex-khedywa, w Egipcie nie wierzą w jego śmiertelną chorobę i przypuszczają, że to nowa intryga z jego strony. Przypuszczenie to wszakże całkiem fałszywe i dalekie od prawdy. W otoczeniu Izmaela paszy spodziewają się katastrofy lada chwila. Małżonki jego, księżniczki, oraz zaufane odaliski otaczają chorego najtroskliwszą pieczą. Nie przyjmują one nikogo i żyją w całkowitem odosobnieniu. W ubiegłym tygodniu odbyło się konsylium, w którem wzięło udział ośmiu wybitnych lekarzy Konstantynopola. Postanowiono wypompować ex-kedywowi wodę z brzucha, która mu bardzo dolega. Lekarze tureccy również nie mają żadnej nadziei utrzymania go przy życiu. Urzędnicy europejscy, otaczający Izmaela paszę, z wielką troską o własny los wyczekują katastrofy. Przywiązani od lat wielu do dworu b. kedywa pobierali bardzo umiarkowane pensye i łudzili się ciągle nadzieją, iż kiedyś razem z panem swoim powrócą do Kairu i tam zrobią karyerę. Dzisiaj wszystkie te nadzieje pierzchły, a synowie b. kedywa, wedwług wszelkiego prawdopodobieństwa, niewielu Europejczyków pozostawią na zajmowanych stanowiskach. — Izmael pasza podczas długiego pobytu we Włoszech, po detronizacyi, stał się zupełnym niemal Europejczykiem nietylko w przyzwyczajeniach swoich, ale i w pojęciach. Gdy, wygnany z Egiptu, przybył do Włoch, król Humbert dał mu do rozporządzenia pałac królewski w Neapolu i wspaniałą willę La Favorita w Resina. Izmael pasza obrał ostatnią, położoną między Wezuwiuszem a morzem i tam zamieszkał z rodziną, wydawszy poprzednio pół miliona na przebudowanie i upiększenie domu według własnego smaku artystycznego. Harem oczywiście otrzymał pomieszczenie osobne, był on nieliczny; z czterech żon prawowitych i wielu niewolnic, tylko trzy podążyły z Aleksandryi z panem swoim na wygnanie: księżniczka Szochret, Gruzinka i księżniczki czerkieskie Janina i Thesmafet. Stopniowo dawał im kedyw coraz więcej swobody, chodziły bez zasłon po ulicach, bywały w teatrze San Carlo w Neapolu, a gdy ex-cesarzowa Eugenia przybyła raz do Neapolu, złożyła księżniczkom dłuższą wizytę. Ludność Resiny lubiła bardzo Izmaela paszę, za co chcąc się wywdzięczyć, poniósł raz koszta uroczystości na cześć Madonny z Resiny; i od owego dnia corocznie uroczystość Patronki Resiny odbywała się kosztem mahometańskiego księcia.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś, w sobotę „Rycerskość wieśniacza“, opera w 1 akcie Mascagni'ego i „Pajace“, opera w 2 aktach z prologiem Leoncavalla. Ostatni występ panny Julii Biondelli, oraz występ pp. Salomei Kruszelnickiej, Józefiny Carnioli, Aleksandra Myszugi i Józefa Szymańskiego.

Jutro, w niedzielę popołudniu „Gagatek pana majstra“, komedya ze spiewami w 5 aktach podług A. Larronge, przez Edwarda Błotnickiego z muzyką Fr. Słomkowskiego

Wieczór, po raz czwarty „Walka motyli“ (*Die Schmetterlingsschlacht*), komedya w 4 aktach Sudermanna.

W poniedziałek po raz 11-ty „Madame Sans-Gêne“, komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou i E. Moreau.

Z teatru. „Madame Sans-Gêne“ nie przestaje ściągać tłumów publiczności; wczoraj na jedenastem przedstawieniu tej wybornej komedyi sala teatralna była pełną, tak, że do lóż zabrakło biletów. Pani Stachowicz budziła prawdziwy entuzyazm swą piękną grą.

„Madame Sans-Gêne“ graną będzie w poniedziałek i środę po cenach dramatu, następne przedstawienia tej komedyi będą zawieszone na dłuższy czas, z powodu wyjazdu pani Stachowiczowej do Stanisławowa, gdzie ma wystąpić trzy razy w „Madame Sans-Gêne“.

We wtorek premiera: „Szkoła kobiet“ Moliera, w przekładzie Kazimierza Zalewskiego, autora komedyi „Przed ślubem“.

We czwartek pierwsze przedstawienie opery Puccini'ego p. t.: „Manon Lescaut“. Główne partye wykonają: p. Aleksander Myszuga, pani Salomea Kruszelnicka. W akcie I i III nowe dekoracye i kostyumy. Bilety na „Manon Lescaut“ można już nabywać w kasie teatru.

Przygotowują się do grania dwie nowości: „Ciepła wdówka“ Michała Bałuckiego i „Harde dusze“ Zygmunta Sarneckiego.

Ze sztuki. Horowitza portret hrabiny Alfredowej Potockiej, który obudził u miłośników sztuki wielkie zainteresowanie, wystawiony będzie tylko krótki czas.

Niebawem odejdą także z wystawy: Styki portretą dr. Marchwickiego i dr. Ludwika Kubali, które zamierza artysta przesłać na wystawę w Wiedniu.

Zakończenie części drugiej, zarazem dzieła p. St. Koźmiana: „Rzecz o roku 1863“, dopiero co pojawiło się. — Zawartem jest ono w jednym tomie, podzielonym na sześć rozdziałów, z których pierwsze mówią o „Położeniu zewnętrznem, jakiem było istotnie, nie jak się przedstawiało Polakom, podczas powstania“. Następują rozdziały o „Skutkach powstania 1863“, oraz o „Rozdziale odpowiedzialności“. Dwa końcowe, tak samo, jak dwa pierwsze rozdziały części drugiej, obejmują ogólne historyczno-polityczne poglądy, z tych ostatni, zawiera naukę szkoły stańczykowskiej. — Ważne znajdujemy w tym tomie, nieznane szczegóły i dokumenta, odnoszące się do zachowania się Anglii i Austryi, tej ostatniej, tak na polu dyplomatycznem jak zwłaszcza w Galicyi, oraz wyciągi z korespondencyi ks. Wł. Czartoryskiego z Rządem Narodowym.

Podamy w dalszym ciągu ocenę tego tomu, poczem poświęcimy kilka uwag całości.

Dr. Karol Mátyás: „Motas“, chłop-poeta — i „Wilia“, jeden z jasnych dni chłopskiego żywota.

Broszury, których tytuły przytoczyliśmy powyżej, są to dwie ostatnie prace dr. Karola Mátyása,; dał się on już poznać jako autor cennych studyów etnograficznych, jako zamiłowany badacz zwyczajów, legend i gwary włościan naszych, jako badacz pamiątek ojczystych i genezy nazw miejscowych. W pierwszej z tych broszur daje dr. Mátyás sylwetkę chłopa-poety i przytacza niektóre jego utwory; sylwetka włościanina wychodzi z pod pióra autora w rysach żywych i napełnia czytelnika otuchą w przyszłość, skoro włościaństwo nasze ma także i takich przedstawicieli, jak Motas; wiersze zaś jego, wprawdzie nieuczone i często niedość zgrabne, pełne są jednak religijnego i patryotycznego ducha, wyrażają zazwyczaj myśl zdrową i rozumną a niekiedy owiane są istotnie poezyą „miłą, prostą, jak woń kwiatów z łąk naszych“. — „Wilia, jeden z jasnych dni chłopskiego żywota“, — druga broszurka dr. K. Mátyása, przedstawia troskliwie zebrane i w zgrabną ujęte całość, w zajmujący sposób podane zwyczaje i przesądy, które włościanie nasi wiążą z wilią, tym dniem, jasnym... nie tylko dla chłopskiego żywota.

Mury forteczne zamku rzeszowskiego. Na posiedzeniu drugiej sekcyi centralnej komisyi dla zabytków sztuki i pomników historycznych w Wiedniu, w dniu 11 stycznia b. r., podał referent prof. Luntz do wiadomości reskrypt Ministerstwa wyznań i oświaty, zawiadamiający centralną komisyę, iż w celu odrestaurowania murów fortecznych, które otaczają zamek w Rzeszowie, wybudowany około r. 1620, w początkach XVIII w. wspaniale przebudowany przez księcia Jerzego Lubomirskiego, a obecnie przerobiony w celu pomieszczenia sądu, wyznaczono z etatu wspomnianego Ministerstwa i z etatu Ministerstwa sprawiedliwości kwotę 16.000 zł. z zastrzeżeniem, iż kwota ta zostanie przyznana w drodze przepisanej ustawą. Ponieważ chodzi w tym wypadku o niemałego znaczenia zabytek historyczny z zakresu techniki fortecznej, przeto doniesienie powyższe przyjęto na wniosek referenta z żywem zadowoleniem do wiadomości.

„Muzeum“, zeszyt II. za miesiąc luty, wyszedł i zawiera: I. Odezwa wydziału Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. II. Sołtysik T. O prywatnej lekturze uczniów. III. Rawita Fr. Kartki z historyi szkolnictwa pod zaborem Rosyi. Gimnazyum w Niemirowie. IV. Mazanowski Antoni. Lektura dzieł A. Mickiewicza w szkole średniej (Dokończenie). V. Pechnik ks. dr. A, Jak zaradzić brakowi sił nauczycielskich? VI. Jarochowski W. O nowej reformie szkół średnich w Prusach. VII. Recenzye i sprawozdania: Łagowski F. O nauczaniu pisowni z zastosowaniem jej zasad do uchwał Akadamii (spr, W. Hahn). Steiner A. Horsztyński Juliusza Słowackiego. Progr. gimn. Brzeżany 1892 (spr. W. Hahn). Ries J. Was ist Syntax? (spr. Z. Dembitzer). Aly F. Geschichte der römischen Litteratur (spr. Z. Dembitzer). Polak S. Pieśń Symonidesowa w Platońskim Protagorasie. Progr. gimn. Drohobycz 1891 (spr. S. Schneider). Frank K. Bemerkungen zur Chronologie der Pentekotaetia. Progr. gimn M. Schönbourg 1894 (spr. S. Schneider). Peters K. J. Moroziewicz, Mineralogia, (spr. Dr. T. Wiśniowski), VIII. Sprawy Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych: Sprawozdanie z posiedzeń Kół: lwowskiego, rzeszowskiego, stanisławowsko-kołomyjskiego, stryjsko-drohobycko-samborskiego. IX. Sprawy bieżące: 66. zjazd członków Towarzystwa przyrodników i lekarzy we Wiedniu (Dr. Limbach). X. Rozmaitości. XI. Wspomnienia pośmiertne. Ks. Dr. Hilaryon Wacyk. XII. Fundacya im. A. Mickiewicza.

Julian Fałat. Z powodu ostatniej wystawy kilku obrazów Fałata w Berlinie, pisze tamtejszy organ specyalny *Atelier* między innemi: „Obok nadzwyczajnej biegłości technicznej, ma Fałat dość inteligencyi artystycznej, aby się zawsze trzymać zdala od banalności.“ (W przeciwstawieniu do malarza Coriatha, któremu poprzednio ten zarzut uczyniono). „Jest tak obfitym w pomysły, tak pełno w jego obrazach punktów wydatnych, że niema może w Berlinie współzawodnika. W dziełach jego tkwi coś z czarującego temperamentu polskiej rasy, jakaś sprężystość i ujmująca elegancya“. Porównawszy potem „Galicyjskie rynki“ jego z pracami Pradilli, unosi się autor artykułu nad obrazami z życia łowieckiego i kończy: „Jakieś lekkie tchnienie salonowe unosi się nad pracami Fałata, ale nie narzucające się, nie przykre, należące niejako do obrazu“.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank galicyjski dla handlu i przemysłu. W ubiegły poniedziałek, dnia 11 b. m., odbyło się w Krakowie w sali Towarzystwa wzaj. ubezpieczeń posiedzenie subskrybentów, mających na celu powiększenie dotychczasowego akcyjnego kapitału powyższego Banku. Po wybraniu przewodniczącym hr. Władysława Baworowskiego, który zaprosił na asesora hr. Andrzeja Zamoyskiego, a na sekretarza p. Juliana Tołłoczko, p. Stanisław Szczepanowski w obszernem przemówieniu zdał sprawę z przebiegu dotychczasowej akcyi, podjętej dla znalezienia przedewszystkiem w kraju samym dostatecznych kapitałów dla zreorganizowania obecnego Banku galicyjskiego. Mowca położył nacisk na to, że dalsze przystępowanie kapitalistów krajowych w jak największej mierze, jest dla kapitałów zagranicznych pewnego rodzaju gwarancyą i zachętą. Dotychczasowa subskrypcya nie mogła wydać jeszcze w kraju odpowiednich rezultatów, gdyż dopiero od trzech tygodni i to ograniczonemu kołu myśl sama jest znaną. Wobec tego uważa subskrybowanie już dotąd sumy przeszło 400.000 zł. za świetny rezultat dotychczasowych usiłowań i za objaw rokujący najlepsze nadzieje na przyszłość.

Zadanie tak silnej instytucyi jak zamierzony obecnie Bank galicyjski, obdarzony statutem o niezwykle szerokich i ważnych przywilejach, jest w naszych dzisiejszych krajowych warunkach przemysłu i handlu nader poważne, a działalność jej nader potrzebna, gdyż dotąd zupełnie nie posiadamy instytucyi, któraby zaspokoić mogła coraz silniej budzący się nowy prąd ekonomiczny w kraju. P. Szczepanowski szczegółowo przechodził liczne zadania nowego Banku i wyliczał korzyści, jakie dla kraju przynieść musi. Na wniosek p. Szczepanowskiego zgromadzeni uchwalili jednomyślnie życzenie, aby dotychczasowi akcyonaryusze Banku galicyjskiego postanowili na najbliższem swem posiedzeniu powiększenie dotychczasowego kapitału akcyjnego nad dwa miliony, a mianowicie ewentualnie do 10 milionów zł. Dalej postawił p. Szczepanowski wniosek, by zgromadzeni w pełnem zaufaniu do hr. Andrzeja Potockiego że tenże wszelkie pertraktacye o percepowanie kapitałów zagranicznych przeprowadzi na gruncie jak najszerszego uwzględnienia interesów kraju, uchwalili dla niego pełnomocnictwo do działania.

Mianowicie uchwalili zebrani jenomyślnie po obszernej dyskusyi:

I. Upoważnia się hr. Andrzeja Potockiego do przeprowadzenia odpowiednich rokowań z instytucyą finansową, lub grupą tychże w kraju naszym, albo za granicą, celem pozyskania kapitałów, potrzebnych do należytego prowadzenia agend, zakreślonych statutem Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu. Kapitały do pozyskania wzmocnić mają tak istniejący kapitał akcyjny Banku, jak i ponownie dokonać się mającą nową na te cele subskrypcyę.

II. Uprasza się hr. Baworowskiego, by w porozumieniu z hr. Potockim zechciał zwołać następne zgromadzenie subskrybentów przed upływem sześciu miesięcy od dnia dzisiejszego. Na tem zgromadzeniu podanem będzie dokładne sprawozdanie co do podstaw przyszłości i jej związku z przeszłymi i powstać mającymi interesami Banku.

Targ zbożowy.

Lwów, 16go lutego: pszenica 6·20 do 6·60 zł., żyto 4·80 do 5·20, jęczmień browarny 5·— do 6·—, jęczmień pastewny 4·— do 4·50, owies 4·90 do 5·20, rzepak 8·50 do 9·20, groch 5·— do 7·—, wyka 4·75 do 5·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·25 do 4·75, hreczka —·— do —·—. koniczyna czerwona galic. 50· do 64·—, szwedzka 48·— do 65·—, biała 70·— do 95·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 5·80 do 6·20, nowa 5·80 do 6·20, chmiel 15·— do 40·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Tymotka 28·— do 36·—. Waranty —·— do —·—.

Usposobienie mdłe. — Owies w dobrym gatunku poszukiwany. — Kukurudza gorzelniana prawie z dniem każdym drożeje.

Kraków 13 lutego: pszenica biała 7·15 do 7·40, czerwona 7·0 do 7·35, żółta 7·10 do 7·35, żyto 5·60 do 6·—, jęczmień browarny 6·— do 6·50 pastewny 5·— do 5·20, owies 5·50 do 6·10, groch —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 70·—, biała 60·— do 90·—, rzepak —·— do —·—.

Usposobienie mdłe.

Podwołoczyska: pszenica 6·30 do 6·50, żyto 6·40 do 6·80, groch 4·50 do do 7·—, groch wybierany 7·50 do 8·30, konicz 48·— do 60.

OSTATNIA POCZTA

Z Mentony donoszą, iż Najjaśniejsi Państwo także i w dniu 14 b. m. odbyli przechadzkę w zarezerwowanych częściach parku, a po spożyciu pierwszego śniadania, Najj. Pan o godzinie 11 przedpołudniem złożył wizytę cesarzowej Eugenii. Następnie przyjął Monarcha na audyencyi byłego angielskiego wojskowego pełnomocnika w Wiedniu, gen. Keith Frasera. Popołudniu udali się Najj. Państwo bez orszaku do klasztoru Anuncyaty i powrócili o godzinie $5^1/_2$ pieszo do hotelu „Cap St. Martin“, witani z czcią przez ludność, która umie uszanować *incognito* Najj. Pana. Wielki koniuszy książę Liechtenstein złożył w tym dniu z polecenia Najj. Pana kartę Monarchy u księcia Monaco i wpisał się na wyłożonej u księcia arkuszu dla odwiedzających. Ponieważ Najj. Pan wyraził życzenie zwiedzenia fortu Mont Agel, przeto adjutant 27 batalionu strzelców oddany został do usług Najj. Panu i będzie towarzyszył Monarsze w dniu zwiedzania. Fort ów oddalony jest od Cap St. Martin o półtora godziny drogi powozem lub trzy godziny drogi pieszej.

Figaro nawiązując do streszczonego przez nas wczoraj artykułu *Pester Lloyda* o pobycie Najj. Państwa na Rivierze francuskiej, pisze: Jażeli Cesarzowi Franciszkowi Józefowi przyjemnym był sposób przyjęcia go na ziemi francuskiej, to jeszcze bardziej przyjemniejszymi będą dla Niego objawy wysokiej czci, ze strony wszystkich Francuzów. Najjaśniejszy Cesarz Franciszek Józef mógł za pośrednictwem Swych reprezentantów w Paryżu dowiedzieć się, iż Francuzi nawet wówczas, gdyby musieli najwięcej niedowierzać trójprzymierzu, mieli dla Osoby Cesarza pełną czci sympatyę i żywili bezwzględne zaufanie do Jego lojalności i poczucia sprawiedliwości. Francya ma głębokie przekonanie, iż w Cesarzu nie ma osobistego nieprzyjaciela, a dyplomacya francuska wie, co ma zawdzięczyć rozumnym i ostrożnym radom, jakie Najj. Cesarz Franciszek Józef dawał w trudnych chwilach.

Ambasador francuski przy Dworze wiedeńskim, margr. Henryk Lozé, wyjechał z Wiednia za trzytygodniowym urlopem do Paryża.

Młodoczech Rataj wystąpił z klubu młodoczeskich posłów sejmowych. W piśmie wystosowanem do prezydyum klubu, oświadcza, że nie podziela opinii swoich kolegów w kwestyi powszechnego równego prawa wyborczego, którego uchwalenie zaszkodziłoby stanowi średniemu, zwłaszcza zaś rolnikom. Rataj jest przewodniczącym czeskiego związku chłopskiego i wśród czeskich rolników cieszy się wielkiem poważaniem.

W dniach ostatnich prasa zagraniczna poruszyła bez żadnego widocznego powodu sprawę trójprzymierza. Francuskie, angielskie, włoskie i niemieckie dzienniki zapełnione są korespondencyami, artykułami i informacyami, omawiającemi ewentualność odnowienia aktu trójprzymierza i ogłoszenia go tym razem w całości publicznie. Oficyalny *Hamb. Correspondenz* odmawiając tym kombinacyom wszelkiej realnej podstawy, stwierdza, że polityka pokojowa ugruntowała się już dostatecznie w każdem z mocarstw do trójprzymierza należących oraz, że inne państwa, które dawniej stały w ostrym przeciwieństwie do sojuszu trzech mocarstw, dzisiaj patrzą na nie zupełnie innem okiem. *National Ztg.* pomieszcza inspirowany artykuł oświadczający, że nie ma obecnie powodu do omawiania kwestyi ewentualnego odnowienia trójprzymierza.

Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu niemieckiego przy obradach nad etatem ministerstwa spraw wewnętrznych, minister Koeller odparł stanowczo żądanie polskich posłów, ażeby rząd wystąpił przeciw związkowi dla popierania niemczyzny we wschodnich prowincyach i oświadczył, że stowarzyszenie to nie występuje zaczepnie, a spełnia tylko swoją powinność krzewienia ducha niemieckiego na kresach państwa.

Kilku mowców konserwatywnych podniosło, że nie należy zezwolić na szerzenie się propagandy polskiej w Prusiech i potrzeba wziąć przed nią w obronę ludność niemiecką.

Losy projektu rządowego, obostrzającego kodeks karny celem przeciwdziałania prądom przewrotowym, są dotychczas zgoła niepewne. *Hamburg. Correspondent*, organ półurzędowy, uczynił pewną wzmiankę, która sytuacyę czyni jeszcze niewyraźniejszą. Dziennik ten zrobił uwagę, że jeżeli komisya nadal będzie tak pracowała nad projektem jak dotychczas, to zgoła niewiadomo, kiedy ukończy swoje zadanie i dodaje, że „cofnięcie ustawy przez rząd jedynie skutkiem uchwały, powziętej przez komisyę, jest nieprawdopodobne“. Ta uwaga pozwala mniemać, że możliwem jest, iż rząd wycofa swój projekt, jeżeli przekona się, iż będzie miał przeciw sobie większość w pełnej Izbie.

Rząd saski rozwiązał Związek saskich robotników górniczych i hutniczych, tudzież kasę pogrzebową tego związku, który liczy 17.000 członków i posiada przeszło 100.000 marek majątku.

W procesie toczącym się w Paryżu o wymuszenie rozpoczęło się we czwartek badanie świadków. Pierwszy przesłuchany świadek Izydor Bloch osłabia zeznania swoje, jakie złożył w śledztwie. Zeznanie jest bardzo ostrożne. Także i świadek Bertrand usiłował czynić zastrzeżenia. Przewodniczący ostro napomniał świadka, poczem tenże zeznał, że zapłacił Portalisowi, żeby zakończył kampanię przeciw klubom i że dał także pieniądze oskarżonym Canivetowi i Dreyfusowi, gdyż obawiał się ich wpływów i gróźb.

Prezydent rzeczpospolitej, Faure, wystosował do księcia czarnogórskiego depeszę kondolencyjną z powodu śmierci jego matki. Książę podziękował telegraficznie.

W sprawie przesilenia w Norwegii donoszą z Chrystyanii, iż król Oskar w piśmie do prezydenta Storthingu zażądał bliższych wyjaśnień co do rozmaitych punktów odpowiedzi stronnictwa lewicy, której osnowę podaliśmy wczoraj.

Oficyalne depesze otrzymane z Japonii potwierdzają, iż Chińczycy kapitulowali w Wei-hai-wei. Admirał Ting oddał Japończykom twierdzę, statki, broń i amunicyę.

Biuro Reutera donosi z Bangkok, że na lewym brzegu rzeki Mekong wybuchły groźne niepokoje, pozostające w związku ze sporami granicznymi między Francyą a Siamem. W pobliżu Khammuonu miały miejsce utarczki pomiędzy krajowcami a wojskiem francuskiem. Podobno jeden oficer francuski został ciężko raniony.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 16 lutego. Sejmy Austryi górnej i Salzburga zamknięto wczoraj wśród entuzyastycznych okrzyków na cześć Najj. Pana.

Arco, 16 stycznia. Biuletyn wydany wczoraj o godzine 9 zrana o stanie zdrowia Najd. Arcyksięcia Albrechta opiewa: Gorączka, która objawiła się wczoraj wieczorem, ustąpiła około północy. Najd. Pacyent spał w nocy mało, mając częste ataki kaszlu z silnemi wydzielinami. W lewem skrzydle płuc, które uległo zapaleniu, są objawy kataralne. Ciepłota ciała 37·2; oddech jeszcze przyspieszony, puls wykazuje 84 uderzeń; stan sił całkiem zadowalający. Najd. Pacyent czuje się lepiej, aniżeli wczoraj.

Arco, 16 lutego. Stan pomyślny, o którym doniósł wczorajszy biuletyn poranny, trwał przez cały dzień; zmian istotnych nie było. Wieczorem objawiła się znowu mierna gorączka; stan Najd. Pacyenta zresztą zadowalający.

Najd. Arcyksiężna Elżbieta przybyła do Arco.

Grac, 16 lutego. Sejm przyjął jednomyślnie wniosek komisyi specyalnej, wzywający Rząd, ażeby przy rozstrzyganiu kwestyi utrakwistycznego gimnazyum w Cylei, a i w ogóle w sprawie zmiany w ustawodawstwie co do szkół średnich w Styryi dolnej, zasięgał zdania krajowej rady szkolnej; ażeby zadawalając słuszne żądania Słoweńców nie narażał na szwank prawidłowego rozwoju zakładów naukowych i nie wstrząsał narodowościowego spokoju w kraju. Dołączone do wniosku sprawozdanie komisyi zawiera oświadczenie, że głosowanie Słoweńców jest tem bardziej pożałowania godne, i tem mniej usprawiedliwione, iż Sejm styryjski nigdy nie zajął stanowiska zasadniczo przeciwnego wobec kulturnych potrzeb Słoweńców, — a owszem z dawien dawna dążył do tego, ażeby wszystkie stronnictwa w kraju pracowały zgodnie.

W rozprawie nad wnioskiem komisyi zabierali głos tylko Wokaun i Starkel, którzy oświadczyli, że nie zachodzi wcale potrzeba utrakwistycznego gimnazyum w Cylei; gimnazyum takie dałoby Słoweńcom nową broń agitatorską w rękę. Wokaun zarzucił Rządowi, iż sprzeniewierzył się swemu przyrzeczeniu, że będzie chronił niemiecki stan posiadania, — dodał jednak zarazem, że sprawa cylejska pozostała w spuściznie po dawnym rządzie. Inni deputowani, zrzekając się głosu, zaznaczyli tem samem, iż zgadzają się zupełnie z motywami komisyi specyalnej.

Praga, 16 lutego. W Sejmie czeskim uczynił poseł hr. Schönborn wniosek o zaprowadzenie obowiązkowej nauki obu języków krajowych w szkołach średnich. W dyskusyi nad tą sprawą oświadczył p. Engel, imieniem młodoczechów, iż nie chce wdawać się w merytoryczną stronę tego wniosku, który potrąca o zasadnicze punkta ugody czeskiej.

P. Schlesinger oświadczył imieniem Niemców, że nie sprzeciwia się wnioskowi, lecz sądzi, iż chwila stanowcza jeszcze nie nadeszła. Sprawę tę należy przygotować przyszłemu Sejmowi do załatwienia.

Wniosek hr. Schönborna przekazano komisyi.

Praga, 16 lutego. Sejm czeski zakończył rozprawę budżetową. Wniosek co do wyłączenia od subwencyj tych szkół, do których przyjmowane bywają dzieci, nie władające językiem wykładowym, odrzucono głosami posłów niemieckich i wielkiej własności, przeciwko którym głosowali staroczesi i młodoczesi.

Chrudim, 16 lutego. Wczoraj popołudniu spotkał się pociąg ciężarowy z mieszanym, przyczem siedm osób poniosło silne skaleczenia; ruch na tej przestrzeni przerwano.

Rjeka, 16 lutego. O okręcie adryatyckiego Towarzystwa żeglugi p. n. „Szechenyi“, który zaginął w drodze z Rouen do Rjeki, brak dotychczas, od dwóch tygodni wszelkich wiadomości. Panuje obawa, że statek uległ katastrofie.

Budapeszt, 16 lutego. Zatory, jakie wskutek zasp śnieżnych powstały na liniach kolejowych: Szombathely-Rum, Morawica kameralna-Rjeka, zostały usunięte. Natomiast zastanowiono ruch na kolejach: Nyiregyhaza-Kiswarda, i kilku innych kolejach lokalnych. Na linii kolei Południowej Budapeszt-Kanisza, gdzie pociąg osobowy ugrzązł w śniegu, prace ratunkowe odbywają się z możliwem wytężeniem.

Budapeszt, 16 lutego. Z różnych stron kraju donoszą o spadnięciu tak obfitych śniegów, że komunikacya kolejowa na wielu szlakach musiała być zupełnie lub częściowo wstrzymana. Temeszwar skutkiem zasp śnieżnych jest zupełnie odcięty od świata.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 lutego 1895, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 415·—, Akcye kolei państwowej 399·—, Akcye tytoniowe 241·—, Anglo-austryackie 183·75, Unionbank —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowej 107·65, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 286·50, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·25, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1892 97·80, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 60·60. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 16 lutego 1895 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 91·—, Węgierskie akcye kredytowe 502·75, Akcye anglo-austryackie 183·75, Akcye banku Union 330·25, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Akcye kolei Północnej —·—, Akcye kolei Południowej 107·—, Losy tureckie 73·60, Akcye kolei państwowej 398·62, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 311·—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 97·70. Wiedeńskie losy komunalne —·—, Akcye tytoniowe 241·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·80, Akcye kolei Elbetal 279·—, Akcye banku dla krajów koronnych 287·40, 4-prc. węgierska renta złota 124·60, Akcye banku związkowego 161·40, Rubel papierowy 1·33·50, Węgierska renta papierowa 99·45, Kredytowe ziemskie 559·—, Kredyty 415·—, Runamurama 283·50. Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia Wiednia)	2·32	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Warszawy . . .	—	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8	—	—	9·00	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	5·25	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	8·34	12·10	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·10	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·12	9·29	9·10	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1·58	9·13	8·45	5·19	—
Z Suczawy	9·40	—	7·37	12·27	6·35
Z Kimpolunga . . .	9·40	—	7·37	—	—
Z Radowiec	9·40	—	7·37	—	6·35
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9·40	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	9·40	—	—	—	6·35
Ze Słobody rungurskiej kopalni	9·40	—	—	—	6·35
Z Husiatyna przez Halicz	9·40	—	7·37	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12·27	—
Z Bełzca, Sokala Jaros.	—	—	—	4·45	—
Ze Sokala	—	—	7·48	4·45	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkascа, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	8·34	12·10	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	2·02	—	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	8·47	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	2·24	10.10	4·50	10·35	6·55
Do Warszawy . . .	—	10.10	4·50	—	6·55
Do Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów . . .	—	10.10	—	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	4·50	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	7·10	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10.10	4·50	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·08	2.44	9·40	10·20	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·22	2.55	10·04	10·47	—
Do Suczawy	6·15	—	10·15	2·55	10·30
Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	2·55	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·15	—	—	—	10 30
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·15	—	10·30
Do Nowosielicy . .	6.15	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6·15	—	—	—	—
Do Radowiec . . .	6·15	—	10·15	—	10·30
Do Kimpolunga . .	6·15	—	—	2·55	—
Do Sokala	—	—	9·20	6·45	—
Do Bełzca Sokala Jaros.	—	—	9·16	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	5·40	9·50	—
Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	9·40	7·10	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	9·50	7·10	—
Do Skolego, Hrebenowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	9·50	—	—
Do Stryja i Skolego	—	—	3·05	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocna od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 min.; 12.00 czas średnio-europejski = 12.36 czas lwowski.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem ces. kr. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja L. 3, Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. – Wstęp od osoby kosztuje w niedziele 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codzienne (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudniu.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 16 lutego 1895.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	219	50	222	50
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	308	—	311	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	450	—	460	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	30	102	—
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	110	30	111	—
Banku hip. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kr. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	70	101	40
„ „ 4% pr. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	30	99	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	97	80	98	50
4 prc w. a. los. w 56 l.	97	60	98	30
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2¼ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4pr. w. a.	97	80	98	50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	—	102	70
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100	—	100	70
„ „ „ 4 „ „ . .	97	80	98	50
„ „ „ 4% koronowej .	98	—	98	70
Losy miasta Krakowa	25	50	28	50
„ „ Stanisławowa . .	45	—	48	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	78	5	88
Napoleondor	9	79	9	89
Półimperyał	10	10	—	—
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	28—	1	33—
„ „ papierowy . . .	1	32 80	1	34.—
100 marek niemieckich . . .	60	40	61	—

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14 lutego 1895.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	102.30	102.50
luty-sierpień	102.10	102.30
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	102.30	102.50
kwiecień-październik	102.25	102.45
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4pr.	152.—	—.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5pr.	159.50	160.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	165 75	166.50
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	201.50	—.—
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	201.—	202.—
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw po 120 zł. 5 pr.	164.20	165 20
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	125.95	126.15
Renta koronna 4 pr. za 200 k. . .	101.20	101.40
2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . .	98.20	99.10
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	182.25	182.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	415.25	415 75
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	865.—	880.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. banku d. h. i prz. à zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	286.20	287.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1108.—	1114.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	565.—	567.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3480.—	3490.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I· po 200 zł. a. w.	309.—	311.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	202.60	293.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	206.26	207.23
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	124.—	124.60
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.50	100 30
„ „ „ „ „ 3 pr.	118.—	—.—
„ „ „ „ 3 pr. em. 1889	118.75	119.50
Gal. zak kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	98.50	99.—
„ „ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	98.50	—.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.25	98.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w51 ½ l.	100.—	101.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	101.25	102.25
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.50	102.50
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.40	102.40
„ „ „ „ wyl. 4½pr. .	101.—	102 —
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc.	99.50	96.90
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	—.—	—.—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	100.20	101.20
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	101.20	102.20
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	94.50	95.—
z r. 1884 . .	98.85	99.85
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	107.65	108.60
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	153.50	154 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	202.—	203
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	—.—
Tow. żegl. p. na Dunaju po 100 zł. mk.	160.—	164.—
Keglewicha po 10 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26.25	—.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	25.—	25.40
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	62 25	63.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	60.—	60.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.—	18.50
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.25	12.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.75	24.75
Salma po 40 zł. m. k.	71.—	73.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	72.—	73.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł, aw.)	46.—	48.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. .	150.—	—.—
„ „ po 50 zł. a. w. .	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.40	124.65
Paryż	49.25.	49.35.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.85.—	5.87.—
„ pełnej wagi	5.84.—	5.86.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.84.	9.85.5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 20504 (1141 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 100 zł. 41 ct. z pn. odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Czortkowie egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 319 księgi gruntowej gminy katastralnej Jagielnica stara objętej, dłużników Teodora Tylnego i Hilarego Tylnego własnej, dnia 28 lutego 1895 za lub powyżej ceny wywołania a dnia 4 maja 1895 nawet poniżej takowej zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1010 zł.

Wadyum 101 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem uwiadamia się nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich, którzyby po dniu 14 listopada 1894 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną nie została, niniejszym edyktem, tudzież do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Diamanta w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 31 grudnia 1894.

L. 7875 (1147 1—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Józefa Suschnego w kwotach 350 i 250 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tut dnia 28 lutego i 29 marca 1895 zawsze o godz. 10 rano przymusowy publiczny przetarg połowy realności w Białymkamieniu położonej według whl. 397 ks. gr. gm. kat. cz. I. Białykamień dłużnika Chaima Arona dw. im. Mauselesa własnej. Poręczne wynosi 10 prc. ceny wywołania w kwocie 20 zł. 50 ct. Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, dnia 27 listopada 1894.

L. 631 (1123 1—3)

C. k. Sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwotach 779 zł. 44 ct., 166 zł. 94 ct., 334 zł. 17 ct., 133 zł. 66 ct z pn. odbędzie się dnia 8 marca 1895 i dnia 5 kwietnia 1895 każdym razem o 10 rano w gmachu sądowym licytacyjna sprzedaż realności objętej wykazem 6 gminy Wola zdakowska Szczepana Tworka własnej.

Cena szacunkowa i wywołania 7576 zł. w. a.

Wadyum 757 zł. 60 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 16 stycznia 1895.

L. 29332 (1117 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności tarnowskiej kasy oszczędności pko Janowi Riegerowi pto 612 zł. 1 ct. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 8 księgi gruntowej gminy Lubcza ad Tarnów objętej, Jana Riegera własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 27 marca 1895 i 24 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 7784 zł., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowana cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 778 zł. a. w.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu tut.

C. k. Sąd pow. miej deleg

Tarnów, 30 listopada 1894.

L. 11625 (677 2—3)

W dniach 29 marca 1895 i 30 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 11 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności wedle whl. 276 ks. gr. gm. kat Sadzawa na rzecz Semena Ursulaka syna Petra „Terleckiego“ zapisanej w Sadzawie położonej w celu ściągnięcia należytości w ilości 93 zł. 76 ct. aw. z pn. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 223 zł. a wadyum 22 zł. 30 ct.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 29 grudnia 1894.

L. 75 (1009 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 5 zł. 10 odbędzie się na rzecz arcyksiążęcego państwa Izdebnickiego w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż 1/6 części posiadłości wyk. hip. l. 273 gm. Lanckorona objętej, dłużnika Tomasza Gielaty własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 18 marca i 18 kwietnia 1895 każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony adw. Goldmann.

Cena szacunkowa 29 zł. 50 ct

Wadyum 3 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya, 25 stycznia 1895.

L. 4586 (1008 2—3)

W dniach 18 marca 1895 i 17 kwietnia 1895 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 165 w Jordanowie położonej objętej lwh. 207 ks. gr. tejże gminy Jordanów, Ludwika Papuzyńskiego młodszego własnej na rzecz Wilhelma Steina jako cessyonaryusza Hermana Blocha o 60 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 274 zł. aw.

Wadyum 27 zł. 40 ct. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Piotra Michałka w Jordanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 17 stycznia 1895.

L. 11845 (986 2—3)

Dnia 22 marca i 22 kwietnia 1895 o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biórze nr. 18 egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 156 ks. gr. gm. kat. Nawsie kołaczyckie objętej a Antoniny Szotowej w jednej połowie a małoletnich Walentego, Zofii i Anny Szotów w drugiej połowie własnością będącej na 992 zł. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Leiby Teitelbauma i Izraela Eisiga Teitelbauma w kwocie 333 zł. z pn.

Cena wywołania 992 zł.

Wadyum 99 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Władysław Chwalibóg adw. w Jaśle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Jasło, 30 grudnia 1894.

L. 20992 (1003 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 33 zł. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nk. 74 w Olszanicy położonej wedle wykazu hip. l. 267 Dmytra Michajliszyn własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Wolfa Josefsberga dnia 22 marca 1895 i 25 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 1754 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wdyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Złoczów, 30 listopada 1894.

L. 2496 (1060 2—3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 28 zł. 75 ct. wa. z pn. odbędzie się w dniach 18 marca i 22 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano licytacya realności lwh. 142 w Grojcu objętej, Maryanny Walkiewiczowej z miejsca pobytu niewiadomej własnej i o tem Maryannę Walkiewiczową się zawiadamia z tem, że w sprawie tej kuratorem dla niej dr. Klemens Bąkowski adw. z Krzeszowic ustanowiony został i temuż rezolucyę licytacyjną doręczono.

Wadyum 5 zł.

Cena wywołania 50 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Konstanty Lipowski notaryusz w Krzeszowicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 16 lipca 1894.

L. 15230 (1053 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 102 zł. 50 ct. aw. z pn. odbędzie się dnia 20 marca 1895 i dnia 23 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności w Weldzirzu whl. 168 księgi gruntowej gm. Weldzirz objętej Antoniego Szułki własnej.

Cena wywołania 950 zł. aw.

Wadyum 95 zł. wa.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, dnia 15 stycznia 1895.

L. 6613 (1062 2—3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 300 zł. 34 ct. z pn. odbędzie się w dniach 26 marca i 29 kwietnia 1895 licytacya połowy realności lwh. 95 Brodłach Franciszki Zielińskiej własnej.

Wadyum 17 zł.

Cena wywołania 163 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Bąkowski adw. w Krzeszowicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 16 listopada 1894.

L. 12023 (1064 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 1050 zł. odbędzie się na rzecz Herscha Ertla w tutejszym sądzie sprzedaż realności wyk. hip. l. 411 gm. kat. Turka objętej spadkobierców śp. Michała Steinbach własnej na dniu 26 marca 1895 i na dniu 30 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Wadyum wynosi 117 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Turka, dnia 20 stycznia 1895.

L. 16429 (744 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 29 marca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 kwietnia 1895 nawet niżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 659 ks. gr. gm. kat. Stary Kosów Iłaka Gordija własnej, na rzecz Leiby Morgensterna pto 50 zł. z pn.

Cena wywołania 175 zł.

Wadyum 17 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adwokata dr Korpińskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 30 września 1894.

L. 8178 (1075 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 250 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Ilka Popowicza w tut. sądzie sprzedaż 1/4 części posiadłości lwh. 34 i 228 gminy kat. Smolnik objętych, dłużnika Osyfa Dragana własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 21 lutego 1895 i dnia 7 marca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Tomasz Kopczyński w Baligrodzie.

Wadyum wynosi zł. 51 ct. 30 aw.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, dnia 20 listopada 1894.

L. 18386 (1079 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 473 zł 88 ct. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Czortkowie egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 180, 287 księgi gruntowej gminy katastralnej Zabłotówka objętej, dłużników Antoniego Sawickiego i Mikołaja Matijów własnej dnia 21 lutego 1895 za lub powyżej ceny wywołania a dnia 28 marca 1895 nawet poniżej takowej zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1485 zł.

Wadyum 148 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich, którzyby po dniu 20 lipca 1894 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną nie została niniejszym edyktem, tudzież do rąk ustanowionego dla nich kuratora adw. dr. Czaczkowskiego w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 30 listopada 1894.

L. 13931 (1080 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 50 zł. 80 ct. a. w. z pn. odbędzie się dnia 28 lutego 1895 i dnia 28 marca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lk. 88 w Suchodole położonej, dłużniczki Beile z Kaufmanów Lustig własnej.

Cena wywołania 245 zł.

Wadyum 24 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, dnia 27 grudnia 1894

L 14988 (1100 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, iż w dniach 4 marca 1895 i 3 kwietnia 1895 o godzinie 10 rano odbędzie się w tymże sądzie celem ściągnięcia wierzytelności Wittel Akner zam. Nagler w kwocie 300 zł. z pn. licytacya realności objętej whl. 771 gminy Pomorzany spadkobierców Berla Rotha własnej, a to na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej w kwocie 1920 zł.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Kiniower w Zborowie.

Zborów, dnia 30 grudnia 1894.

L. 42937 (1018 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie sumy 186 zł. 45 ct. z 8 prc. odsetkami od 1 maja 1893, sumy 186 zł. 45 ct. z 8 prc odsetkami od 1 listopada 1893 i sumy 186 zł. 45 ct. z 8 prc. odsetkami od 1 maja 1894 bieżącymi, tudzież kosztów podania i uskutecznionego opisania przynależności w umiarkowanej kwocie 42 zł. 23 ct. przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. $1075\frac{2}{4}$ objętej wyk. hipotecznym l. 1087 księgi gruntowej gminy Lwów część II. Józefa Liptaya i Filipiny Liptay własnej, która to sprzedaż na dniu 29 marca 1895 i na dniu 10 maja 1895 zawsze o godzinie 11 przed południem w tusądowej sali rozpraw się odbędzie.

Cena wywołania 11156 zł. wa.

Wadyum 1115 zł. wa

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim terminie także niżej ceny wywołania jednakowoż nie niżej jednej trzeciej części takowej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem zawiadamia się strony, wszystkich wiadomych wierzycieli do rąk własnych, oraz tych wszystkich, którzyby po dniu 27 maja 1894 jako po dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na realności objętej wykazem hipotecznym l. 1087 ks. gruntowej gminy Lwów część II. nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna dozwalająca, lub późniejsza jaka uchwała z jakiegokolwiekbądź powodu wcale nie, lub nie na czas doręczoną była, do rąk ustanowionego równocześnie kuratora w osobie adwokata dra Juliana Ilewicza ze substytucyą adw. dra Franciszka Soronia.

Lwów, dnia 26 stycznia 1895.

L. 57620 (976 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Eufemii Sanderowej pto 7500 zł. z pn. odbędzie się dnia 21 marca 1895 o godzinie 10 przed południem przymusowa relicytacya majętności "Na przykopkach morgi" w powiecie Cieszanowskim położonej Abrahama Federbuscha własnej, na którym terminie majętność ta nawet niżej ceny wywołania 13900 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1390 zł. złożoną być ma, że wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależności rzeczonej majętności i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla niewiadomych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 10 listopada 1894 rzeczowe prawa na wspomnianej majętności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Tadeusz Sołowij kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Saul Waldman mianowany został.

Lwów, dnia 29 grudnia 1894.

L. 11019 (1051 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 14 marca 1895 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 kwietnia 1895 o 10 rano nawet poniżej takowej licytacya

a) całych ciał hipotecznych whl. 48, 269, 280 ks. gr. Humniska objętych wraz z chatą, stajnią, szopką, płotem i studnią do śp. Iwana Moroz (syna Fedka), względnie tegoż spadkobierców należących, wedle protokołu oszacowania z dnia 30 marca 1894 l. 7273 na 57 zł. 42 ct., 329 zł. 30 ct., 200 zł., 180 zł., 6 zł., 19 zł., 12 zł. czyli razem na 838 zł. oszacowanych,

b) 4/16 niewydzielonych części ciała whl. 157 ks. gr. Humniska wedle powyższego protokołu na 66 zł 20 ct. oszacowanych,

c) 8/144 niewydzielonych części ciała whl. 162 ks. gr. Humniska wedle powyższego protokołu na 56 zł. 25 ct. oszacowanych położonej dłużników własnych na rzecz Herscha Kuttena pto 100 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi co do a) 838 zł. 72 ct., co do b) 66 zł. 20 ct., co do c) 56 zł. 25 ct. zaś wadyum 1/10 część ceny wywołania czyli ad a) 83 zł. 87 ct., ad b) 6 zł. 62 ct., ad c) 5 zł. 62 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 6 września 1894 wpisanych ustanawia się kuratorem p. dr. Władysława Małaczyńskiego w Busku.

Busk, 3 października 1894.

L. 314 (1054 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zniesienia wspólnej własności realności lwh. 259 ks. gr. gm. Chrzanów objętej, odbędzie się w tut. sądzie w dniach 15 marca 1895 i dnia 19 kwietnia 1895 o godzinie 9 rano licytacyjna sprzedaż realności pod lwh. 259 w Chrzanowie położonej, Leona Jelenia i spólników własnej.

Cena wywołania 3684 zł.

Wadyum 370 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Gaszyński z Chrzanowa.

Chrzanów, 11 stycznia 1895.

L. 21892 (1047 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę stowarzyszenia dla kredytu i oszczędności w Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 340 zł. aw. z pn. egzekucyjna sprzedaż połowy realności dłużnika Herscha Reuerta w Kołomyi pod nr. $454\frac{3}{4}$ położonej wyk. hip. l. 214/III objętej w dwóch na dzień 12 marca i na dzień 23 kwietnia 1895 każdym razem na godzinę 10 przed południem w b. IX. wyznaczonych terminach, że pomieniona połowa realności na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 502 zł. 46 ct. aw., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający, obowiązanym będzie kwotę 50 zł. 24 ct. aw. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Kraśnickiego został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, dnia 26 stycznia 1895.

L. 14440 (1055 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Wawrzyńca i Maryanny Pejnarzowskich do Jana Oczkowskiego w kwocie 350 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 15 marca 1895 i 19 kwietnia 1895 o 9 rano egzekucyjna licytacya: a) 1/12 części realności lwh. 259 ks. gr. gm. Chrzanów, b) 1/12 części realności lwh. 398 ks. gr. gm. Chrzanów, c) 1/6 części realności lwh. 628 ks. gr. gminy Chrzanów objętych Jana Oczkowskiego własnych.

Cena wywołania 307 zł., 302 zł. 91·6 ct. i 10 zł.

Wadya 31 zł., 31 zł. i 1 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kremer z Chrzanowa.

Chrzanów, 10 grudnia 1895.

L. 5567 (1061 3—3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Berka Grünbauma w kwocie 552 zł. z pn. odbędzie się w dniach 18 marca i 22 kwietnia 1895 licytacya publiczna realności lwh. 195 w Czerny Małgorzaty Besztochowej własnej.

Wadyum 77 zł.

Cena wywołania 770 zł.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych W. Krawczyński w Krzeszowicach.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Krzeszowice, 29 września 1894.

L. 466 (1113 1—3)

Aviso.

Beim Militär - Verpflegs - Magazin in Przemyśl findet am 5 März 1895 um 10 Uhr vormittags eine schriftliche Verhandlung wegen Hintangabe von circa 3000 bis 4000 q Roggenkleie sammt Koppich statt.

Vadium 5 prc. des Gesammtwertes der zu übernehmenden Kleie.

Näheres enthält die vom obigen Verpflegsmagazine ausgefertigte Kundmachung Nr. 466.

Przemyśl, am 12 Feber 1895.

L. 19972 (1115 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Mańci Starer dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 19 zł. 50 ct. z pn. egzekucyjna sprzedaż jednej siódmej części realności dłużnika Wolfa Starera w Kołomyi pod nr. 7 położonej, wyk. hip. l. 654 ks. gr. dla II. dz. m. Kołomyi objętej w dwóch na dzień 5 marca 1895 i 16 kwietnia 1895 każdym razem na godzinę 10 przed południem w b. IX. wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 278 zł. 14 ct., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 27 zł. 81 ct. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Staubera, z substytucyą dr. Hacewskiego został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 22 grudnia 1894.

L. 13748 (1418 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi hipotekowanej Oleny Sztogryn w kwocie 15 zł., 9 zł., 3 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 3 w dniach 19 marca 1895 i 19 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 9 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności wedle wh. 221 gminy kat. Rekszyn własność Mykiety Borszcza stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 50 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowione na kwotę 5 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 5 maja 1894 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mogące z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych, do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Czajkowskiego ze substytucyą p. adw. dr. Schüssla jakoteż zapomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 26 grudnia 1894.

L. 4417 (1090 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie zawiadamia, iż celem zniesienia spółwłasności realności lwh. 138 w Polance Kazimierza Krzymuskiego, Elżbiety Krzymuskiej, Franciszka Głuca po 1/3 części własnej, odbędzie się w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości l. w. h. 138 gminy katastr. Polanka wielka dnia 21 marca 1895 i dnia 22 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Wadyum wynosi 35 zł. wa.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 13 czerwca 1894.

L. 6817 (1104 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi hipotekowanej wedle pozycyi wyk. hip. 673 karta C. poz. 2 w kwocie 1619 zł. 74 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali Nro 12 w dniach 21 marca i 18 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności C. Nro 141 wyk. hip. 673 w Brzeżanach położonej wedle karty B. poz. 1 i 3 Henryetty Kozankiewicz i małoletnich Włodzimierza, Zenona i Kajetana Kozankiewiczów własność stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 5000 zł. niżej której na pierwszym terminie realność ta sprzedaną nie zostanie. Na drugim zaś sprzedaną zostanie i niżej ceny szacunkowej lecz nie niżej 1/3 części tejże.

Wadyum ustanowione na kwotę 500 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty, lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli przyjąć do zapłaty z hipoteki, za potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, tudzież tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 14 czerwca 1894 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza, lub późniejsze, w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Schüssla ze substytucyą p. adw. dr. Czajkowskiego jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 29 grudnia 1894.

L. 4947 (1085 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia, iż w celu wydobycia Baruchowi Raabowi od Jędrzeja i Antoniego Rychwów należącej się sumy 50 zł. zostanie 10/28 części niepodzielonych realności wyk. hip. l. 356 gm. kat. Budy, Jędrzeja i Antoniego Rychwów własna w dwóch terminach a to dnia 18 marca 1895 i dnia 29 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 11 rano na miejscu w Głogowie sprzedane.

Cena wywołania 36 zł. 20 ct.

Wadyum 3 zł. 62 ct.

Inne warunki w c. k. Sądzie przejrzeć można.

Głogów, 28 listopada 1894.

L. 11425 (1092 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Wolfa Konika w kwocie 9 zł. wa. z pn. od będzie się w dniu 18 marca 1895 i w dniu 22 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż 1/5 części realności wykazem hip. l. 89 księgi gruntowej gminy Krzywa objętej, dłużnika Wawrzyńca Trojana własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 79 zł. 60 ct. aw.

Wadyum 7 zł. 96 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został c. k. notaryusz dr. Stanisław Strzelbicki w Ropczycach.

Ropczyce, 12 listopada 1894.

L. 14799 (1101 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, iż w dniach 18 marca 1895 i 17 kwietnia 1895 o godz. 10 rano odbędzie się w tymże sądzie celem ściągnięcia wierzytelności Andrucha Makucha w kwocie 145 zł z pn. licytacya realności objętej whl. 249 i 250 gm. Pomorzany własnej Asafata i Maryi Hanaczewskich, a to na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej w kwocie 290 zł.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Nagler w Zborowie.

Zborów, dnia 30 grudnia 1894.

L. 41110 (1071 1—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie w kwocie 3250 zł. z pn. w dniu 18 marca 1895 i 29 kwietnia 1895 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lk. 205 dz. IV. w Krakowie, Apolonii Mroczkowskiej własnej.

Cena wywołania wynosi 27000 zł.

Wadyum 2700 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Kopf, zastępcą adw. dr. Dadlez.

Kraków, 18 stycznia 1895.

Konkursa.

L. 3201 (1044 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczycielki szkoły ćwiczeń w c. k seminaryum nauczycielskiem żeńskiem w Przemyślu.

Do posady tej są przywiązane prawa i pobory, służące nauczycielom szkół ćwiczeń w c. k. seminaryach nauczycielskich na mocy ustaw państwowych z dnia 19 marca 1872 [Dz. p. p. nr. 28] i z dnia 15 kwietnia 1873 [Dz. p. p. nr. 48].

Kandydatki, pełniące obowiązki nauczycielskie w publicznych szkołach ludowych i pragnące, ażeby spędzone w służbie dotychczasowej lata były im na tej posadzie policzone nietylko do ogólnej ilości lat służby, ale też do przyznania dodatków pięcioletnich w myśl §§ 2 i5 ustawy państwowej z dnia 19 marca 1872 [Dz. p. p. nr. 28], mają w podaniach swych wyraźnie oświadczyć, czy i w jakim zakresie w razie zamianowania roszczą sobie pretensye do przyznania korzyści, dopuszczalnych w myśl § 5 tej ustawy.

Od kandydatek, kompetujących o tę posadę, wymaga się dowodów uzdolnienia na nauczycielkę szkół wydziałowych, a to do u czenia przedmiotów grupy językowo-historycznej lub przyrodniczej w języku wykładowym polskim i ruskim i odbytej przynajmniej pięcioletniej praktyki nauczycielskiej w szkołach.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta i w wykaz służby odbytej, należy wnosić do c. k. Rady szkolnej krajowej za pośrednictwem władz przełożonych najdalej do dnia 15 marca 1895.

Lwów, dnia 4 lutego 1895.

L. 2587 (1046 3—3)

KONKURS.

Przy Wydziale Rady powiatowej w Lisku jest posada Inżyniera powiatowego do budowy dróg gminnych teoretycznie i praktycznie wykształconego z roczną płacą 700 zł. i ryczałtem na objazdy powiatu w rocznej kwocie 400 zł. do obsadzenia.

Kandydaci na tę posadę winni swe własnoręcznie napisane i szczegółowy przebieg życia obejmujące podanie wnieść do Wydziału Rady powiatowej w Lisku najpóźniej do 20 marca 1895 i wykazać się ukończonemi studyami technicznemi i egzaminami państwowemi oraz dowodami dokładnej znajomości w słowie i piśmie obydwóch języków krajowych.

Pierwszeństwo otrzymają technicy ukończeni, którzy się wykażą, iż z budową i konserwacyą dróg są obznajomieni, i że w tym kierunku praktykę odbyli.

Posada inżyniera nadaną będzie na razie prowizorycznie, po roku jednak zadowalniającej służby, może nastąpić stabilizacya.

Prezes Rady powiatowej.

Lisko, dnia 6 lutego 1895.

L. 247 (1068 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Kałuszu ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich.

A) Przy szkole 5 klasowej męskiej w Kałuszu na posadę młodszego nauczyciela z płacą roczną 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie, język wykładowy polski.

B) Przy szkołach jednoklasowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem i ogrodem z językiem wykładowym ruskim: w Bereźnicy szlacheckiej, Dobrowlanach, Hołyniu, Jasieniu, Kadobnej, Kamieniu, Kopankach, Krasnej, Niebyłowie Nowicy, Przewozcu, Sliwkach, Uhrynowie średnim, Uhrynowie starym, Wierzchni i Zborze.

Podania należycie udokumentowane wnieść należy za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tut. ck. Rady szkolnej okręgowej zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną, wykaz lat służby lub dekret wymiaru wkładek emerytalnych i wszystkie dokumenta służbowe najdalej do dnia 15 marca br.

Podania spóźnione lub należycie nie udokumentowane nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Kałusz, dnia 7 lutego 1895.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 132 (1106 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Tłumaczu rozpisuje niniejszem konkurs, celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Na posadę starszego nauczyciela przy szkole 5 klasowej męskiej w Tłumaczu z płacą roczną 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

O posadę tę ubiegać się mogą kandydaci z egzaminem do szkół wydziałowych z przedmiotów grupy matematyczno przyrodniczej lub też tacy kandydaci, którzy ukończyli kurs rysunkowy w szkole przemysłowej.

II. Na posadę młodszego nauczyciela (ki) przy szkole 3 klas. mięszanej w Ottynii z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

III. Na posadę młodszego nauczyciela (ki) przy szkole 2 klas mięszanej w Niżniowie z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

IV. Na posady młodszych nauczycieli (ek) przy szkołach 2 klas. mieszanych z płacą 300 zł. aw. 1) w Hostowie, 2) Jezierzanach 3) Oleszy.

V. Na posady przy szkołach 1 klas. mięszanych z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem:

1) w Antonówce, 2) Chomiakówce, 3) Delawie, 4) Dołbem, 5) Dolinie, 6) Horyhladach, 7) Kolińcach, 8) Korolówce, 9) Krzywotułach nowych, 10) Kutyskach, 11) Markowcach, 12) Miłowaniu, 13) Nadorożnej, 14) Puźnikach, 15) Pszeniczniкach, 16) Rosznióvie, 17) Stryhańcach, 18) Tarnowicy polnej, 19) Targowicy, 20) Przybyłowie, 21) Woronie, 22) Winogradzie.

Kompetenci (ki) o posadę tym konkursem objętą winni wnieść należycie udokumentowane podania, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną, wykaz lat służby, a względnie wymiar wkładki emerytalnej, za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 20 marca b. r.

Podania spóźnione, lub niezaopatrzone w żądane dokumenta, nie będą brane pod uwagę.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Tłumaczu, d. 8 lutego 1895.

C. k. Starosta.

L. 172 (1105 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Stanisławowie ogłasza niniejszem konkurs, celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Na posadę rzeczywistego nauczyciela religii obrz. rzym. kat. przy szkole 6 klasowej męskiej im. Mickiewicza z obowiązkiem udzielania nauki religii także w szkole 4 kl. męskiej im. Czackiego w Stanisławowie z płacą 700 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie. O posadę tę mogą starać się kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonni kapłani.

2. Przy szkole 5 klasowej w Haliczu: I. na posadę starszego nauczyciela z płacą 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie. O posadę tę ubiegać się mogą kandydaci z egzaminem do szkół wydziałowych z przedmiotów grupy matematyczno-rysunkowej, lub też kandydaci, którzy ukończyli kurs rysunkowy przy szkole przemysłowej;

II. na posadę młodszego nauczyciela z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

3. Przy szkole 4 klasowej żeńskiej w Haliczu na posadę starszej nauczycielki z płacą 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

4. Przy szkole 3 klasowej mieszanej w Jezupolu na posadę młodszego nauczyciela (ki) z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

5 Przy szkole 2 klasowej mieszanej w Czerniejowie:

I. na posadę kierującego nauczyciela z płacą 300 zł. i dodatkiem 50 zł. rocznie za kierownictwo, tudzież wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym;

II. na posadę młodszego nauczyciela (ki) z płacą 300 zł.

6. Na posady młodszych nauczycieli (ek) przy szkołach 2 klasowych mieszanych z płacą 300 zł.: 1. w Deiejowie, 2. Opryszowcach, 3 Pobereżu, 4. Zagwoździu.

7. Na posadę nauczycielki przy szkole 1 klasowej żeńskiej w Jamnicy z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolny .

8. Na posady nauczycieli (ek) przy szkołach 1 klasowych mieszanych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: 1. w Bednarowie, 2. Bratkowcach, 3. Chorostkowie, 4. Ciężowie, 5. Dorohowie, 6. Dobrowlanach, 7. Drohomirczanach, 8. Hanusowcach, 9. Kozinie, 10. Krymidowie, 11. Kołodziejówce, 12. Kończakach Starych, 13. Kończakach Nowych, 14. Medusze, 15. Międzyhorcach, 16. Majdanie, 17. Pacykowie, 18. Podłużu, 19. Sielcu, 20. Sapahowie, 21. Tyśmieniczanach, 22. Tumirzu, 23. Uzinie, 24. Wodnikach, 25. Zabereżu.

Kompetenci (tki) o posadę tym konkursem objętą, winni wnieść należycie udokumentowane podania, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną, wykaz lat służby, a względnie wymiar wkładki emerytalnej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 20 marca b. r.

Podania opóźnione lub należycie nieudokumentowane nie będą brane pod rozwagę.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Stanisławów, 8 lutego 1895.

L. 71 (1132)

Ogłoszenie konkursu:

C. k. okręgowa Rada szkolna ogłasza konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich:

1) Krosno 5-klasowa szkoła żeńska, posada starszej nauczycielki z płacą 600 zł. i 10 procent dodatkiem na mieszkanie.

2. Krosno 6 klasowa szkoła męska, posada młodszego nauczyciela z płacą 360 zł. i 10 procent. dodatkiem na mieszkanie.

3) Dukla 5-klasowa szkoła mieszana;

a) starszego nauczyciela z płacą 450 zł. i 10 procent dodat. na mieszkanie.

b) młodszego nauczyciela z płacą 300 zł. i 10 procent dodat. na mieszkanie.

4) Głowienka 2-klasowa szk. miesz. z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.

5) Krościenko wyżne 2-klasowa szkoła mieszana z płacą 300 zł.

6) Odrzykoń 2-klasowa szkoła mieszana z płacą 300 zł.

Posady nauczycieli, lub nauczycielek w 1-klasowych szkołach ludowych mieszanych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

a) z polskim językiem wykładowym: Lubatówka

b) z ruskim językiem wykładowym: Mszana, Zyndranowa.

Do ostatniej przywiązany jest użytek około 11 morgów gruntu, z którego dochód katastralny strąca się z płacy.

Kandydatki ubiegające się o posadę pod 1 muszą się wykazać egzaminem kwalifikacyjnym do szkół wydziałowych z III grupy.

Od kandydatów ubiegających się o posadę pod 3 a) wymaga się egzaminu do szkół wydziałowych z II grupy.

Reflektujący mają wnieść podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do 20 marca 1895

Podania niezaopatrzone w odpowiednie dokumenta służbowe, lub wniesione po terminie nie będą uwzględnione.

Przewodniczący c. k. Rady szkolnej okręgowej w Krośnie, dnia 8 lutego 1895.

L. 163 (1130)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem obsadzenia posady asystenta przy katedrze fizyki w c. k. Szkole Politechnicznej we Lwowie.

Ta posada, z którą połączone jest wynagrodzenie roczne w kwocie 600 zł. aw. będzie nadaną przez Kolegium Profesorów na dwa lata.

Pierwszeństwo w uzyskaniu tej posady będą mieć ci kandydaci, którzy wykażą się świadectwem drugiego egzaminu rządowego.

Podania o tę posadę wystosowane do Kollegium Profesorów c. k. Szkoły Politechnicznej i zaopatrzone w potrzebne dokumenty tudzież w dowody dokładnej znajomości języka polskiego, należy wnieść do Rektoratu tutejszej Szkoły najdalej do 23 lutego 1895,

Z Rektoratu c. k. Szkoły Politechnicznej.

We Lwowie, dnia 12 lutego 1895.

L. 168 (1111 1—2)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się konkurs, a mianowicie:

a) Na posadę starszego nauczyciela przy szkole 5 klas. męskiej w Nadwórnie z płacą 450 zł. i 10 proc. dodatkiem na pomieszkanie.

Pierwszeństwo na tę posadę będą mieć kandydaci, który posiadają egzamin do szkół wydziałowych z grupy II lub III.

b) Na posadę młodszego (ej) nauczyciela (ki):

1. przy szkole 5 klas. męskiej w Nadwórnie;

2. przy szkole 5 klas. żeńskiej w Nadwórnie;

3. przy szkole 2 klas. mięszanej w Delatynie, z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

c) Na posady przy szkołach 1 klas. mięszanych:

1. w Głębokiem ad Hołosków, 2. w Hwoździe, 3. Jabłonicy, 4. Łojowej, 5. Łuhu, 6. Mołodyłowie, 7. Osławach czarnych, 8. Potoku czarnym z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, 9. w Dobrotowie z płacą zł. 297·81 i użytkiem z łąki wartości zł. 2 19, 10. w Fitkowie z płacą zł. 285·80 i użytkiem z ogrodu oraz taturaliami wartości zł. 14·20, 11. w Łanczynie z płacą zł. 297·24 i użytkiem z ogrodu wartości zł. 2·76, 12. w Majdanie górnym z płacą zł. 296·73 i użytkiem z ogrodu wartości zł. 3·27, 13. w Nazawizowie z płacą zł. 297·43 i użytkiem z ogrodu wartości zł. 2 57, 14. w Sokołówce z płacą 291 zł. i użytkiem z ogrodu oraz naturaliami wartości 9 zł., 15. w Strupkowie z płacą 299 zł. i użytkiem z ogrodu wartości 1 zł., 16. w Tarnawicy leśnej z płacą zł. 280 1 i użytkiem z ogrodu oraz naturaliami wartości zł. 19 99, 17. w Weleśnicy z płacą 295 zł. i użytkiem z ogrodu wartości 5 zł., 18. w Wołosowie z płacą 298 zł. i użytkiem z ogrodu wartości 2 zł., w końcu 19. w Zielonej z płacą 298 zł. i użytkiem z ogrodu wartości 2 zł.

Językiem wykładowym jest w Nadwórnie, Delatynie i Głębokiem język polski, w innych szkołach ruski.

Kandydaci i kandydatki kompetujący o jedną z powyższych posad, mają swe należycie udokumentowane i w tabelę kwalifikacyjną zaopatrzone podania wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 20 marca 1895.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Nadwórna, 11 lutego 1895.

L. 44 (1112 1—2)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs.

1) Na posadę kierownika przy szkole 5 klasowej męskiej w Mielcu z płacą 450 zł. (względnie 500 zł.), ddatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnem pomieszkaniem (3 pokoje, kuchnia i t. d.), tudzież użytkiem z ogrodu szkolnego.

2) Na posadę starszego nauczyciela przy 5 klasowej szkole męskiej w Mielcu z płacą 450 zł. i 10 proc. dodatkiem na mieszkanie.

3) Na posadę rzym. kat. katechety przy szole 5 klasowej męskiej i żeńskiej w Mielcu z płacą 450 zł. i 45 zł. dodatkiem na mieszkanie.

O tę posadę mogą się ubiegać kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonni.

Posady tej nie można jednak piastować równocześnie z posadą duszpasterską.

4) Na posadę nauczyciela młodszego przy 5 klas. szkole męskiej w Mielcu, tudzież na dwie posady nauczycieli młodszych przy 5 klas. szkole mięszanej w Radomyślu, tudzież na jednę posadę nauczycielki młodszej przy 5 klas. szkole żeńskiej w Mielcu z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

5) Przy szkole 1 klas. w Wojsławiu z płacą 300 zł., wraz z gruntem, ogrodem szkolnym i wolnem mieszkaniem.

6) Przy 1 klas. szkole w Książnicach z płacą 300 zł., wolnem mieszkaniem i użytkiem z około morga ogrodu.

7) Przy szkole 1 klas. w Izbiskach i Dąbrówce wisłockiej z płacą 300 zł, i wolnem mieszkaniem.

8) Przy szkole 1 klas. w Otałęży z płacą w kwocie 328 zł. 15 ct. w co się wlicza dochód z 10 korcy żyta i 5 korcy pszenicy obliczony w kwocie 139 zł. 65 ct. tudzież dochód z gruntu w kwocie zł. 2·50.

9) Przy 2 klas. szkołach w Kawęczy nie, Padwi narodowej i Wampierzowie posady młodszych nauczycieli (lek) z płacą 300 zł.

Kandydaci i kandydatki winni wnieść podania zaopatrzone w dokumenta służbowe za pośrednictwem władz przełożonych w terminie 6 tygodni od pierwszego ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ do tutejszej władzy.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Mielec, 30 stycznia 1895.

L. 42 (1103 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. na posadę nauczyciela filologii klasycznej jako przedmiotu głównego i języka polskiego jako przedmiotu pobocznego w c. k. gimnazyum w Podgórzu,

2. na taką samą posadę w ck. gimnazyum w Stryju,

3. na taką samą posadę w ck. gimnazyum w Tarnopolu,

4. na posadę nauczyciela filologii klasycznej z językiem wykładowym ruskim w c. k. gimnazyum w Przemyślu,

5. na posadę nauczyciela języka polskiego jako przedmiotu głównego, a filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego w c. k. gimnazyum V. we Lwowie,

6. na posadę nauczyciela języka ruskiego jako przedmiotu głównego, i filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego w c. k. gimnazyum w Złoczowie,

7. na posadę nauczyciela języka niemieckiego jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego w c. k. gimnazyum św. Anny w Krakowie,

8. na taką samą posadę w ck. gimnazyum św. Jacka w Krakowie.

9. na posadę nauczyciela historyi powszechnej i geografii w ck. gimnazyum V. we Lwowie,

10. na posadę nauczyciela matematyki i fizyki w c k. gimnazyum w Podgórzu,

11. na posadę nauczyciela historyi naturalnej jako przedmiotu głównego i matematyki i fizyki jako przedmiotów pobocznych w c. k. gimnazyum w Rzeszowie,

12. na taką samą posadę w ck. gimnazyum w Przemyślu,

13. na posadę nauczyciela rysunków odręcznych w c. k. gimnazyum w Brodach,

14. na posadę nauczyciela geometryi wykreślnej jako przedmiotu głównego i matematyki jako przedmiotu pobocznego w ck. wyższej szkole realnej w Krakowie.

Do każdej z tych posad przywiązaną jest płaca etatowa z dodatkami w myśl usta wy z dnia 9 kwietnia 1870 Dz. pp. Nr. 47 i z dnia 15 kwietnia 1873 Dz. pp. Nr. 48.

Kompetenci winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najdalej do dnia 15 marca 1895.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 9 lutego 1895.

Kuratele.

L. 4499 (973 3—2)

Szymona Taciucha w Hawłowicach górnych uznano marnotrawcą.

Kuratorem tegoż ustanowiono Piotra Brzuchacza tamże.

C. k. Sąd powiatowy.

Pruchnik, 21 czerwca 1894.

L. 6993 (940 3—3)

Anna Szupiańska vel Szczypiańska ze Sądowej Wiszni uznana za obłąkaną; kuratorem jej ustanowiono Fedka Gila ze Sądowej Wiszni.

C. k. Sąd powiatowy.

Sądowa Wisznia, d. 22 września 1894.

L. 54806 (979 3—3)

Chaim Brenner uznany został umysłowo chorym a kuratorem tegoż mianowany adw. dr. Wilhelm Holzer we Lwowie.

Lwów, dnia 10 października 1894.

L. 5794 (933 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach uznał Filipa Karabina z Kormanic marnotrawcą, kuratorem ustanowił Antoniego Dajka.

Niżankowice, 25 sierpnia 1894.

L. 561 (931 3—3)

Kuratela nad Kasprem Wodnickim z Morawicy z powodu marnotrawstwa pod kuratelę oddanym, została zniesioną.

C. k. Sąd powiatowy.

Liszki, 26 stycznia 1895.

L. 6067 (1004 3—3)

Kuratela nad Iwanem Zorakiem z Poczap z powodu marnotrawstwa orzeczona, zniesioną została.

C. k. Sąd pow. miejsko deleg.

Złoczów, dnia 29 marca 1894.

L. 4668 (1007 3—3)

Józef Jurek lat 60 gospodarz ze Swiegocina ad Korzenna uznany marnotrawcą, a kuratorem dla niego jest Wojciech Kantor z tamtąd.

Grybów, 31 lipca 1894.

L. 8719 (1010 3—3)

Parańka Tymków z Budomierza uznana głupowatą.

Kuratorem ustanowiony Iwan Dupira z Budomierza.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Krakowiec, 25 października 1894.

L. 20613 (1052 3—3)

Fedka Matwijiszyna z Czech uznaje się umysłowo chorym i ustanawia dla niego kuratorem Stefana Kryweszko z Czech.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Brody, 11 grudnia 1894.

L. 23330 (1049 3—3)

Podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że Stanisław Rożałowski syn Jana, były słuchacz filozofii z powodu obłąkania pod kuratelę stawiony został, kuratorem dla niego ustanowiono p. Ignacego Cybulskiego profesora w Stanisławowie.

C. k. Sąd miej. deleg.

Stanisławów, 31 grudnia 1894.

L. 5928 (1084 1—3)

Władysław Sławiński c. k. adjunkt sądu powiatowego, uchwałą sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 20 grudnia 1894 l. 10965 uznanym został za obłąkanego.

Kurator p. Franciszek Skołuka.

Głogów, 31 grudnia 1894.

L. 11142 11143 (1096 1—3)

Michał Kupczyński z Obladowa i Hulka Dybajło z Radziechowa uznani umysłowo chorymi; kuratorem pierwszego jest Piotr Bugiel, drugiej zaś Hawryszko Dybajło, obaj z Radziechowa.

Radziechów, 21 września 1894.

L. 6333 (1099 1—3)

Jana Swiergosza ze Spytkowic uwolniono z pod kurateli rozciągniętej nad nim z powodu marnotrawstwa.

Zator, 30 stycznia 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 16872 (1059 3—3)

Kałuski c. k. Sąd powiatowy zawiada mia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Puleszija, że Fedio Osadczuk wniósł przeciw niemu pod dniem 24 października 1894 l. 16872 pozew o zeznanie deklaracyi zdolnej do wykreślenia prawa odkupu parc. grunt. 4899 ze stanu biernego realności whl. 269 dla Krasnej objętej, lub zapłacenie 50 zł. wa., na który termin na 1 marca 1895 wyznaczono i pozew ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi dr. Mieczysławowi Staneckiemu z Kałusza doręczono.

Wzywa się tedy Michała Puleszij, by ustanowionemu kuratorowi udzielił dowodów lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisze.

Kałusz, 20 listopada 1894.

L. 410 (1057 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Łukasza Kuryłko ze dnia 11 stycznia 1895 do l. 410 wniósł przeciw niemu Leib Gutman skargę o 45 zł. 65 ct., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 22 lutego 1895 o godz. 9 przed południem tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dra Radomyskiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 12 stycznia 1895.

L. 156 (1056 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Leona Mochnackiego, że w sporze ustnym Matrony i Hilarego małżonków Mochnackich pwko Leonowi Mochnackiemu z życia i miejsca pobytu niewiadomemu o własność 1/6 i 7/20 z 1/6 części realności pod l. k. 60 w Kamianny ustanowił dlań kuratora w osobie adwokata w Grybowie dra Brodera, i że do rozprawy ustnej wyznaczył termin na 25 lutego 1895 o 9 przed południem.

Wzywa się zatem Leona Mochnackiego, by ustanowionemu dlań kuratorowi dostarczył środków ku swojej obronie, lub innego pełnomocnika sądowi wymienił.

Grybów, 23 stycznia 1895.

L. 13067 (1050 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzesku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Majera Brodera, że Abraham Jakób Mingelgrün wniósł przeciw niemu pod dniem 5 października 1894 l. 10786 skargę o 19 zł. 20 ct. z pn. w skutek czego do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 25 lutego 1895 o godz. 9 rano wymierzonym został.

Jest zatem rzeczą pozwanego albo innego zastępcę sobie ustanowić albo ustanowionemu zastępcy środki dowodowe wskazać, gdyż skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Brzesko, dnia 4 grudnia 1894.

L. 22785 (1058 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Bazylego Kulczyckiego, że przeciw niemu wytoczył Bartłomiej Bojarski pozew o zapłacenie 98 zł. z pn. i wzywa go, by ustanowionemu dlań kuratorowi adw. drowi Ruczce z Jarosławia przed terminem 4 marca 1895 do obrony wyznaczonym potrzebnej informacyi udzielił albo pełnomocnika ustanowił.

Jarosław, 15 grudnia 1894.

L. 2086 (1019 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że względem zaginionej rzekomo książeczki wkładkowej galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie Nr. 31846 na imię „Stefan Krawiec“ i wkładkę 600 zł. dalszymi wkładkami powiększoną, tak iż w dniu 1 stycznia 1895 wynosił jej stan 1717 zł. 53 ct. opiewającej, wdrożone zostało postępowanie amortyzacyjne.

Wzywa się zatem posiadacza wyż powołanej książeczki wkładowej, by w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ tem pewniej w sądzie tutejszym się zgłosił iłeże w razie przeciwnym po upływie powyż oznaczonego terminu w mowie będąca książeczka wkładkowa na żądanie proszących za umorzoną uznana zostanie.

Lwów, dnia 26 stycznia 1895.

L. 1328 (978 3-3)

C. k Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia nieznane z życia i miejsca pobytu Helenę z hr. Morstinów Ostrowską i Maryę z hr. Morstinów Skórzewską, że celem doręczenia im tut. sądowej uchwały z d. 22 grudnia 1894 do l. 34287 dotyczącej rozdziału i wydania części funduszów w tut. sądowym depozycie w masie depozytowej Jana Morstyna z masy krydalnej Prota Potockiego wydzielonej, przechowanych ustanowiono dla nich kuratorem adw. dr. Stanisława Frenkla a tegoż zastępcą adw. dra Aleksandra Majewskiego.

Lwów, d. 19 stycznia 1895.

L. 29898 (1108 1–3)

Edykt II.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszego z dnia 24 października 1893 do l. 24595 otwarto nowe księgi gruntowe:

I. dla majętności tabularnych:

L. porząd.	Majętność tabularna	położona: w gminie katastralnej	położona: w okręgu sądu powiatowego	położona: w okręgu sądu obwodowego
1	Borynia Dom. 353 pag. 312	Borynia	Borynia	Sambor
2	Łużek Dom. 92 pag 82	Łużek dolny	Drohobycz	
3	Łużek Dom. 70 pag. 217			
4	Łużek Dom. 449 pag. 282			
5	Wola Jakóbowa Dom. 92 p. 79 Dom. 70 pag. 211 i Dom. 449 pag. 300	Wola Jakóbowa		
6	Michałowice Dom. 6 pag. 407	Michałowice		
7	Michałowice Dom. 183 pag. 146			
8	Niedźwiedza Dom. 92 pag. 90 i Dom. 449 pag. 122	Niedźwiedza		
9	Bujanów Dom. 313 pag. 102 n. 8 haer. i Dom. 313 pag. 203 n. 24 haer.	Bujanów	Żurawno	
10	Czerteż Dom. 340 pag. 223 n. 25 haer.	Czerteż		
11	Nowesioło z Michałówką i Kornelówką Dom. 215 pag. 427 n. 25 haer. i Dom. 215 pag. 429 n. 27 haer.	Nowesioło z miejscowością Michałówką i kolonią Kornelówką		

II. wiejskich.

1. Borynia podlegająca sądowi powiatowemu w Boryni.
2. Łużek dolny,
3. Wola jakóbowa,
4. Michałowice,
5. Niedźwiedza podlegające sądowi powiatowemu w Drohobyczu.
6. Bujanów,
7. Czerteż,
8. Nowesioło z miejscowością Michałówka i kolonią Kornelówką podlegające sądowi powiatowemu w Żurawnie.
9. Jarosław miasto podlegające sądowi powiatowemu w Jarosławiu,

i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 1 grudnia 1894 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie § 7 lit. b) ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 90 Dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 września 1895 a to:

co do majętności tabularnych pod I. 1 do 11 wymienionych do przynależnego Trybunału I. instancyi, zaś co do posiadłości pod II. 1 do 9 do dotyczących c. k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż powyższy termin nie może być ani przedłużonym ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Tchorznicki w. r.

Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 31 grudnia 1894.

Matkowski w. r.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4918 (1023 3–3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie dr. Maksymiliana Krausa przeciw Henrykowi Edmundowi hr. Potockiemu o 5000 zł. wa. z pn. adw. dra Kossa ze zastępstwem przez adw. dra Ilewicza kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Henryka Edmunda dr. Potockiego i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

Lwów, dnia 29 stycznia 1895.

L. 170 (1063 3–3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niniejszem niewiadomego z pobytu Jędrzeja Nosala, że Katarzyna Pałkowa wniosła przeciw niemu skargę de praes. 4 stycznia 1895 l. 170 o zapłacenie kwoty 40 zł. na skutek której wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 11 marca 1895 o 8 rano.

Wzywa się Jędrzeja Nosala, aby na tym terminie się stawił, lub kuratorowi p. Galzińskiemu odpowiedniej informacyi udzielił.

Stary Sącz, dnia 5 lutego 1895.

L. 4917 (1022 3–3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Ernestyny Abeles przeciw Henrykowi Edmundowi hr. Potockiemu o 950 zł. w. a. z pn. adwokata dra Kosa z zastępstwem przez adwokata dra Ilewicza kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Henryka Edmunda hr. Potockiego i zawiadamia go z wezwaniem aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił do swojej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

Lwów, dnia 29 stycznia 1895.

L. 10608 (821 2–3)

C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Rzeszowie wdraża na prośbę Józefa Sporna z Palikówki postępowanie amortyzacyjne co do wekslu z daty Rzeszów w sierpniu 1894 na kwotę 200 zł. wa. opiewającego z datą płatności w dniu 1 stycznia 1895 akceptowanego przez Jakóba Sporna i Chaima Glücksama, na którym brakowało jeszcze podpisu Józefa Sporna jako właściciela tegoż i wzywa przez edykta każdego posiadacza tego wekslu, aby go w ciągu dni 45 od dnia ostatniego ogłoszenia w Gazecie lwowskiej tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie weksel ten za umorzony uznanym będzie.

Rzeszów, 13 grudnia 1894.

L. 11074 (823 2–3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Haata, że celem doręczenia temuż uchwały tabularnej z dnia 18 października 1894 do l. 7788 w sprawie egzekucyjnej Leiba Saga przeciw Beili Staub pto 100 zł. w. a. z pn. wydanej ustanowiono dlań kuratorem ad actum adw. dr. Juliana Malca w Rzeszowie, któremu też potrzebnej informacyi udzielić lub też innego adwokata obrać sobie winien, gdyż inaczej skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Rzeszów, 27 grudnia 1894.

L. 16358 (831 2–3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Kosteckiego, że w sprawie egzekucyjnej Banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia“ w Pradze przeciw Michałowi Kosteckiemu względnie tegoż deklarowanym spadkobiercom Janowi i Michałowi Kosteckim pto 271 zł. 77 ct. uchwałą z niniejszej daty został Syroczyński, gospodarz z Doliny ustanowiony jego kuratorem i w jego imieniu ustanowionemu kuratorowi tusądowa uchwała z dnia 30 lipca 1894 l. 9238 została doręczoną.

Michała Kosteckiego wzywa się, by kuratorowi potrzebnej do swych praw informacyi udzielił, lub innego zastępcę sądowi wskazał, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Dolina, 22 listopada 1894.

L. 311 (674 2–3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem, że na prośbę Naftali Hirsch & Nelken de praes. 11 stycznia 1895 do l. 311 tus. uchwałą z dnia 12 stycznia 1895 do l. 311 przeciw Jakóbowi Felig nakaz zapłaty sumy wekslowej 276 zł. wa. z pn wydany został, gdy tenże pozwany Jakób Felig z życia i miejsca pobytu nie jest wiadomym, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie, w celu zastępowania go w niniejszej wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tut. adw. dra Mijakowskiego.

Upominamy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. sądowi doniósł i w ogóle wszytkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył. gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, 12 stycznia 1895.

L. 11786 (788 2–3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie tabularnej Samuela Schlagera z Dębicy przeciw Pawłowi Ostrowskiemu z Nagoszyna dla niewiadomego z pobytu Pawła Ostrowskiego kuratorem Józefa Kołodzieja i jemu doręcza rezolucyę z dnia 29 kwietnia 1894 l. 3755 dozwalającą wpisu prawa zastawu dla kwoty 36 zł. 40 ct.

Dębica, dnia 3 grudnia 1894.

L. 10948 (824 2–3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy wdrażając na żądanie firmy K. Abeles Syn postępowanie amortyzacyjne wekslu z daty Kraków 18 września 1890 płatnego 5 grudnia 1890 przez firmę Freylich et Wadler wystawionego a przez Leona Eisnera na 197 zł. 80 ct. akceptowanego wzywa posiadacza tego wekslu do złożenia takowego w sądzie w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu, gdyż po upływie terminu tego weksel wspomniany za umorzony uznanym zostanie.

Rzeszów, 20 grudnia 1894.

L. 11109 (782 2–3)

Zawiadamiamy z miejsca pobytu nieznaną Freidę Kummerową tudzież nieznanych jej prawonabywców, że przeciw nim Mojżesz i Beila Kummerowie pod dniem 12 grudnia 1894 l. 11109 wnieśli pozew o uznanie prawa własności do połowy realności pod lk. 201 w Nowym Sączu położonej whl. 456 objętej, który wręczono ustanowionemu dla pozwanych kuratorowi adw. dr. Maurycemu Körblowi z substytucyą adw. dr. Dadwida do wniesienia pisemnej obrony w ciągu 90 dni.

Wzywamy zatem pozwanych, aby ustanowionemu kuratorowi wszelkich środków do obrony ich praw potrzebnych dostarczyli lub innego prawnego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wskazali.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, d. 22 grudnia 1894.

L. 3766 (761 2–3)

C. k. Sąd powiatowy w Gwozdźcu zawiadamia, iż 2 listopada 1893 zmarł Hryć Hładunyk Iwana w Podhajczykach bez ostatniej woli rozporządzenia.

Do spadku jego powołani są z mocy ustawy synowie Semen i Wasyl Hładunyk z życia i miejsca pobytu niewiadomi.

Wzywa się ich przeto, aby w przeciągu roku od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w tut. sądzie się zgłosili i do spadku się oświadczyli, gdyż w razie przeciwnym rozprawa spadkowa przeprowadzona będzie z dziedzicami, którzy się zgłosili z Dmytrem Hładunykiem ustanowionym dla nich kuratorem.

Gwoździce, dnia 23 listopada 1894.

L. 5107 (760 2–3)

C. k. Sąd powiatowy w Frysztaku podaje niniejszem do wiadomości, że na dniu 10 kwietnia 1893 Wojaszówce zmarł Alojzy Kozik z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia, w którem jego żonę Katarzynę Kozikową, siostrę Zofię Kołkową i Katarzynę Pilchową a ewentualnie brata Marcina Kozika dziedzicami ustanowił.

Gdy sądowi miejsce pobytu Marcina Kozika nie jest wiadomem, przeto go niniejszem wzywa, aby w przeciągu jednego roku od daty tego edyktu w tut. sądzie się zgłosił i do przyjęcia spadku oświadczenie wniósł gdyż w przeciwnym razie spadek z oświadczonymi spadkobiercami, tudzież ustanowionym dla niego kuratorem Franciszkiem Kołkiem przeprowadzony będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Frysztak, dnia 29 grudnia 1894.

L. 11592 (712 2–3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Tarbaja, aby do spadku po Annie Tarbajowej zmarłej w Małastowie dnia 18 lutego 1894 w przeciągu jednego roku się zgłosił ileże w razie przeciwnym spadek ten ze zgłaszającymi się spadkobiercami, oraz z ustanowionym dlań kuratorem adwokatem dr. Maurycym Sternem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy

Gorlice, d. 11 grudnia 1894.

L. 5036 (715 2–3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Walentego Biedronia, iż w sprawie egzekucyjnej Stowarzyszenia pożyczkowego „Praca i Oszczędność“ w Jordanowie przeciw Walentemu i Zofii Biedroniom oraz Janowi Banasowi i Tomaszowi Bali o wpis prawa zastawu dla sumy 150 zł. wa. z pn. w stanie biernym realności lwh. 230 i 373 księgi gruntowej gminy Skomielna biała objętych, Walentego i Zofii Biedroniów własnych, ustanowiony został dlań kuratorem p. dr. Wiktor Kutrzeba z Jordanowa i że rzeczą jego jest ustanowionemu kuratorowi środki prawne do obrony swych praw służące we właściwym czasie podać, względnie podać sądowi miejsce swego pobytu lubj też inną osobę do zastępowania umocowanąj przedstawić.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 23 listopada 1894.

L 7041 (765 2–3)

Sąd powiatowy Zatorski ustanowił c. k. notaryusza Romana Madeyskiego z Zatora kuratorem dla nieobjętej masy spadkowej Barucha Blocha oraz niewiadomych z życia i miejsca pobytu Mindli Blochowej, Jakóba Blocha, Fani z Blochów Schöngustowej, Henryka Blocha, Mendla Blocha i Leni z Blochów Ringerowej celem doręczenia wniesionej przeciw nim skargi de praes. 29 grudnia 1894 l. 7041 przez Wawrzyńcaj i Rozalię Filipów o usprawiedliwienie prenotacyi wykreślenia prawa zastawu dla kwoty 87 zł. 26 ct. w. a. z pn. na karcie C. wyk. hip. l. 54 oraz whl. 262 i 283 księgi grunt. gminy katastr. Piotrowiec ciążącego z terminem na dzień 18 kwietnia 1895 godz. 10 rano w sądzie tut. wyznaczonym i o tem powyższych kurandów celem strzeżenia praw zawiadamia.

Zator, 15 stycznia 1895.

L 1148 (798 2–3)

W sprawie egzekucyjnej Majera Sterna przeciw Florentynie Strzemeckiej pto 24 zł. 69 ct. ustanawia się dla Florentyny Strzemeckiej z miejsca pobytu nieznanej kuratora w osobie p. adw. dr. Kremera a to celem doręczenia rezolucyi hipotecznej z dnia 24 sierpnia 1894 l. 11331.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, d. 24 stycznia 1895.

L. 2672 (977 2–3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie lwowskiej filii Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie przeciw Henrykowi Edmundowi hr. Potockiemu i Józefowi br. Brunickiemu o zapłacenie sumy wekslowej 13500 zł. wa. z pn dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa br. Brunickiego celem doręczenia mu nakazu zapłaty z 24 listopada 1894 l. 58819 i zastępywania go w sprawie niniejszej adw. dra Margasza kuratorem, zaś adw. dr. Vogla tegoż zastępcą i zawiadamia tegoż nieobecnego z wezwaniem, by temu kuratorowi do swej obrony służące środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

Lwów, d. 1 lutego 1895.

L. 7772 (804 2–3)

C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia Chanę Silberman, która wyemigrować miała do Ameryki, że celem prawidłowego doręczenia jej tusądowej uchwały tabularnej z dnia 13 maja 1893 l. 2837 ustanowiono dla niej kuratorem ad actum Seliga Fellera z Białegokamienia.

Olesko, 29 listopada 1893.

L. 4916 (1021 2–3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Ernestyny Abeles przeciw Karolowi hr. Potockiemu i Edmundowi hr. Potockiemu o zapłacenie sumy weksl. 1500 zł. adw. dra Soronia ze zastępstwem przez adw. dra Vogla kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Karola hr. Potockiego, zaś adwokata dra Bałłabana z zastępstwem adwokata dra Margasza kuratorem dla nieobecnego z miejsca pobytu Edmunda hr. Potockiego i o tem zawiadamia obydwu pozwanych z wezwaniem, aby swoim kuratorom potrzebną informacyę udzielili do swej obrony służące kroki uczynili i o tem sądowi donieśli.

Lwów, dnia 29 stycznia 1895.

L. 4915 (1020 2–3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Ernestyny Abeles przeciw Karolowi hr. Potockiemu i Edmundowi hr. Potockiemu o zapłacenie sumy wekslowej 1500 zł. wa. adwokata dra Hahna ze zastępstwem przez adw. dra Kahanego kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Krarola hr. Potockiego zaś adw. dr. Kahanego ze zastępstwem adw. dra Starczewskiego kuratorem dla nieobecnego z miejsca pobytu Edmunda hr. Potockiego i o tem zawiadamia obydwóch pozwanych z wezwaniem, aby swoim kuratorom potrzebną informacyę udzielili do swej obrony służące kroki uczynili i o tem sądowi donieśli.

Lwów, duia 29 styczuia 1895.

L. 537 (819 2—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę dr. Michała Bobrzyńskiego wzywa każdego posiadacza poświadczenia Kasy Oszczędności miasta Krakowa nr. 22732 opiewającego na nazwisko dr. Michała Bobrzyńskiego wystawionego dnia 21 stycznia 1890 roku na 41 akcyj austryackiego zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu, wartości imiennej 8200 zł. w. a. i na 125 akcyj galic. kolei Karola Ludwika imiennej wartości 25000 zł. w. a., aby w przeciągu roku od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ licząc tem pewniej się zgłosił, gdyż po bezskutecznym upływie pomienionego terminu, powołane wyżej poświadczenie na ponowne żądanie proszącego za umorzone uznane zostanie.
Kraków, dnia 11 stycznia 1895

L. 24449 (818 2—3)
C. k Sąd krajowy wzywa wszystkich, którzyby mieli wiadomość o życiu lub śmierci Michała Jastrzębskiego, który w r. 1864 wydalił się z Gdowa gdzie stale mieszkał w niewiadome miejsce, i dotąd nie wrócił ani żadnej o sobie nie dał wiadomości, aby o tem albo sądowi tutejszemu, albo kuratoro wi w osobie adw. dr. Bobilewicza w Krakowie ustanowionemu donieśli; najpóźniej do dnia 1 lutego 1896, poczem nastąpi rozstrzygnienie prośby o uznanie tegoż Michała Jastrzębskiego za zmarłego.
Kraków, 30 listopada 1894

L. 7924 (796 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Józefę Sosinową, że celem doręczenia tejże rezolucyi z dnia 24 lutego 1894 l. 1487, wydanej w sprawie spadkowej po Antonim Batkuustanowiono kuratorem adw. dr. Jakóba Dziewońskiego z Wieliczki.
C. k. Sąd powiatowy.
Wieliczka, 31 grudnia 1894.

L. 239 (1078 2—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wolfa Kohna, że dla niego w sprawie Wita Wadasa przeciw niemu pto 10 zł. kuratorem adw. dra Komerinera w Borszczowie ustanowiono i temuż pozew de pr. 8 stycznia 1895 l. 239 do rozprawy drobiazgowej na dzień 22 lutego 1895 o godzinie 9 rano zadekretowany doręczono.
Wzywa się Wolfa Kohna, aby temuż kuratorowi swe dowody dostarczył, lub innego pełnomocnika sądowi wymienił inaczej skutki prawne sam sobie przypisać będzie winien.
Borszczów, 26 stycznia 1895.

L. 6392 (698 3—3)
C. k. Sąd obwodowy wiadomo czyni, że w Sanoku dnia 21 sierpnia 1834 zmarła Helena Oryszczak bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.
Gdy miejsce pobytu Szymona Harajdy wnuka spadkodawczyni z ustawy do dziedziczenia powołanego sądowi nie jest znane, więc wzywa go sąd, ażeby w przeciągu roku zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenia przyjęcia, gdyż inaczej spadek zostanie przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się z kuratorem Janem Harajdą lakiernikiem kolejowym w Stryju zamieszkałym dla niego ustanowionym.
Sanok, dnia 4 grudnia 1894.

L. 30 (1114 1—3)
Pan Dr. Juliusz Aleksandrowicz wpisany został z dniem 13 lutego 1895 na listę adwokatów samborskiej Izby z siedzibą u rzędową w Samborze.
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Sambor, 13 lutego 1895.

L. 17188 (1144 1—3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu i zamieszkania nieznanego Michała Baliczaka, że Jakób Greif wytoczył przeciw niemu pozew de praes. 10 grudnia 1894 l. 18188 o uznanie prawa zastawu dla sumy 166 zł. a. w. z pn. na idealnej połowie ciała hip. whl. 18 gm. kat. Balice objętego który do rozprawy ustnej z terminem na 22 lutego 1895 o godzinie 9 przed południem zadekretowano.
Wzywa się przeto Michała Baliczaka, aby ustanowionemu kuratorowi Michałowi Pasławskiemu z Balic udzielił informacyi lub też innego zastępcę sobie obrał, inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Mościska, 12 grudnia 1894.

L. 5904 (1043 2—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Feige Fuchs przeciw Karolowi Podlewskiemu o 1000 zł. w. a. adwokata dra Kosa z zastępstwem przez adwokata dra Soronia kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu Karola Podlewskiego i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.
Lwów, dnia 1 lutego 1895.

Upadłości.

(1139 1—2)
OGŁOSZENIE.
Na podstawie uchwały wydziału wierzycieli masy krydalnej Samuela Fischera jun. rozpisuje się licytacyę całego zapasu towarów łokciowych wedle inwentarza krydalnego na łączną kwotę 3068 zł. 32 ct. oszacowanych, tudzież urządzenia sklepowego łącznej wartości 144 zł. 30 ct. pod następującymi warunkami:
Cały zapas towaru wraz z urządzeniem sklepowem będzie sprzedany na ryczałt bez jakiejkolwiek poręki masy rozbiorowej za jakość i ilość towarów w drodze pisemnych ofert, które najpóźniej do południa dnia 25 lutego 1895 zapieczętowane u zarządcy masy p. adwokata dr. Adolfa Menkesa, Lwów ul. Trzeciego maja 8 złożone być mają.
Wraz z ofertą należy złożyć u zarządcy masy odrębnie wadyum w kwocie 300 zł.
Oferty rozpieczętowane zostaną dnia 25 lutego 1895 o godzinie 5 popołudniu na posiedzeniu wydziału wierzycieli, który zarazem zastrzega sobie prawo przyjęcia lub odrzucenia tych ofert wedle własnego uznania.
Oferent, którego oferta przyjętą zostanie, winien jest przed upływem 24 godzin od uwiadomienia, wadyum do wysokości zaofiarowanej ceny kupna uzupełnić, tudzież cały zapas towaru wraz z urządzeniem sklepowem zabrać, inaczej wadyum względnie złożona cena kupna przepadnie na rzecz masy.
Wszystkim innym oferentom wadyum natychmiast zwrócone zostanie.
Inwentarz przejrzeć można u zarządcy masy, natomiast towary i urządzenie w dniach 21, 22 i 24 lutego 1895 w czasie od godz. 9—12 przed poł. w sklepie przy ulicy Krakowskiej l. 23.
Lwów, dnia 15 lutego 1895.
Zarząd masy rozbiorowej.

Doniesienia prywatne.

Nadzwyczajne
Walne Zgromadzenie
Lwowskiego Towarzystwa Baukowego, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką odbędzie się w lokalu Towarzystwa przy ul. Trzeciego Maja l. 2 we wtorek dnia 26 lutego 1895 o godz. 7 wieczorem.
Porządek dzienny:
1. Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia;
2. Zmiana §§. 4 i 23 statutu w ustępach co do ilości członków Wydziału i Rady nadzorczej;
3. Zmiana §§. 7, 8 i 60 statutu.
4. Wybór dodatkowy 3 członków Rady nadzorczej;
5. Zatwierdzenie proponowanego przez Radę nadzorczą jednego członka Wydziału.
Gdyby zgromadzenie nie mogło się odbyć dla braku kompletu statutem wymaganego*) odbędzie się drugie Walne Zgromadzenie z niezmienionym porządkiem dziennym we środę dnia 27 lutego o godzinie 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa.
Rada nadzorcza Lwowskiego Towarzystwa Bankowego, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.
Dawid Loewenherz, przewodniczący — Juliusz Tenner, sekretarz

*) Uchwały o zmianie statutu powzięte być mogą tylko w obecności przynajmniej 30 członków większością $^2/_3$ głosów obecnych. Jeżeli na Zgromadzeniu nie ma potrzebnej ilości członków, ma się odbyć w przeciągu następnych trzydziestu dni powtórne ogólne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym, które bez względu na ilość obecnych większością $^2/_3$ głosów rozstrzyga w powyższych sprawach (§. 47 stat.).

Obwieszczenie.

W poniedziałek dnia 25 lutego 1895 ewentualnie, w razie gdyby na tym dniu nie zebrało się potrzebnej ilości członków (§. 45 stat.) we wtorek dnia 19 marca 1895 zawsze o godzinie 4 po południu odbędzie się w biurze Towarzystwa kredytowego w Zbarażu

piąte Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego w Zbarażu, na które niniejszem P. T. członków się zaprasza.

Porządek dzienny:
1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1894, zatwierdzenie rachunków i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
2. Zatwierdzenie uchwalonego przez Radę nadzorczą rozdziału czystego zysku za rok 1894.
3. Wybór trzech członków Rady nadzorczej w miejsce z kolei ustępujących.
4. Wnioski członków.

Zbaraż, dnia 12 lutego 1895.
Józef Schmierer, prezes Rady zawiadowczej. M. Feuerstein, sekretarz.

Walne Zgromadzenie

członków kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Kulikowie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się w niedzielę dnia 24 lutego 1895 o godzinie 4 po południu we własnej realności, na które się P. T. członków uprzejmie zaprasza.

Porządek dzienny:
1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1894.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
3. Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.
4. Wybór 3 członków Dyrekcyi i ich zastępców.
5. Wybór członków Rady nadzorczej i zastępców.
6. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1895.
7. Wnioski członków.

Rada zawiadowcza kasy zaliczkowej „Nadzieja“.
Kulików, dnia 12 lutego 1895.
Prezes — Jan Obertyński; sekretarz — ks. Proskurnicki.



Odznaczony złotym medalem na Wystawie lwowskiej.

„MARYA“

zakład artystyczno-fotograficzny
przy ulicy Fredry l. 7
został znacznie powiększony.

Nowa sala do zdjęć portretowych.

Nowe aparaty do wszelkich zdjęć tak portretowych jakoteż architektonicznych. Dawna sala została również powiększoną dla grup do 80 osób.

Zakład wykonywuje wszelkie zamówienia w zakres fotograficzny wchodzące, jak reprodukcye, powiększenia do naturalnej wielkości, platynotypie, kolorowania akwarelowe, pastelowe, olejne i heliominiatury na szkle, przyjmuje zamówienia na cynkotypie, fotodruki, rysunki etc.

Od 8-tej rano do 6-tej po południu w Niedziele i święta od 9-tej rano do 1-szej w południe, ul. Fredry Nr. 7. 3

Drobne ogłoszenia

Młoda osoba, chrześcianka, mogąca złożyć zł. 1000 kaucyi, pragnie objąć korzystny interes lub trafikę, albo posadę kasyerki. Bliższa wiadomość z grzeczności w Biurze dzienników i ogłoszeń L. Plohna we Lwowie. 218

Wiktor Berger, Lwów, Akademicka 8

Rowery
angielskie i 76
Steyr-Swift
z nieograniczoną gwarancyą.
Cenniki bezpłatnie







TUTKI

odznaczone
medalami
S. W. NIEMOJOWSKIEGO
są do nabycia
we wszystkich
handlach
i trafikach.





2



Wiktor Berger

Lwów, ulica Akademicka l. 8
Aparaty, płyty, chemikalia etc. do fotografii
Zdatność zagwarantowana. — Ceny fabryczne. — Cenniki bezpłatnie. 75

Dla Lwowa i okolicy

szuka się dzielnych a uczciwych osób każdego stanu celem objęcia łatwego i zyskownego zarobku bocznego. **Najwyższa prowizya** ew. **stała płaca.** Oferty pod „Verdienst“ do Anoncenexpedition H. Schalek, Wien. 203

Trawa miodowa

(Holcus lanatus)

nasienie świeże i pewne na grunta suche lub mokre zupełnie liche, na pastwiska wyborna roślina, raz zasiana trwa kilka lat. **Jeden korzec** wraz z workiem kosztuje **4 zł.**, przy zakupnie naraz **10 korcy** dodaje się korzec bezpłatnie.
Zamówienia uskuteczuia 226
J. Bulsiewicz
skład nasion w Bochni.



44

Najnowsze materye wełniane

i bawełniane na suknie damskie oraz fabryczny skład płócien, szifonów i bielizny stoł.
poleca najtaniej 222
M. Bałłabana następca
Mikołaj Ludwig
Lwów, plac Maryacki 8.
W niedzielę i święta magazyn zamknięty.

C. k. uprzyw.
Fabryka szkła
taflowego i zwierciadłowego
KUPFER & GLASER
Lwów ul. Kazimierzowska 28
polecają swe najlepsze
wyroby krajowe
szkła w taflach
we wszystkich jakościach i rozmiarach
zwłaszcza
szyby solinowe (belgijskie)
szkło dachowe
kolorowe, matowe i w deseniach.
szkło zwierciadłowe jak i lustra w ramach itp.
Oszklenia nowych budowli wykonywuje się pod gwarancyą najstaranniej. 119

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie

sprzedaja na szklanki tylko następujące firmy:
Naftuła Toepfer, ulica Trybunalska l. 12,
Józef Ehrlich, kawiarnia Teatralna,
Władysław Kozłowski, ulica Gródecka l. 79,
Jan Ludwig, ulica Krakowska l. 7,
Narodna Torhowla, ulica Ormiańska,
Karol Niedźwiecki, ulica Słowackiego l. 8,
Antoni Rudziński, restauracya kolejowa,
H. Salzberg, ulica Kołłątaja róg Kazimierzowskiej.
Max Wixel, ulica Ormiańska l. 5.
Szymon Goldberg, ul. Batorego 18.
Karol Przybylski, ulica Teatralna naprzeciw kościoła Jezuickiego.
Ludwik Gardoliński, ul. Kopernika.
Bernard Fuchsbalg, ul. Kopernika róg Szajnochy.
Józef Flieg, ul. Jagiellońska l. 22.
Szymon Post, ul. Krakowska.
Piwiarnia okocimska, Henryka Weisego ul. Sykstuska róg Słowackiego.
S. Stoff, ulica Sobieskiego.
S. B. Tänser, Chorążczyzna.
Antoni Herold, Sykstuska 14.
Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u p. **Ozyasza Wixla i Syna,** ul. Bogusławskiego l 13, telefon nr. 6. 46
Skład piwa flaszkowego
u p. **S. Wiesera,** Sykstuska 14, telefon 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży innego piwa pod marką okocimskiego.

Jan Götz,
browar w Okocimie.

Nowo otworzony skład farb, materyałów itp. firmy
L. WŁODEK i A. KRAJEWSKI
Lwów, ul. Hetmańska l. 4
poleca i dostarcza wszelkie artykuły i materyały domowo-gospodarskie, malarskie, lakiernicze, przemysłowe itp.
Zamówienia z prowincyi odwrotnie.
Cenniki na żądanie gratis i franko. 214

Parkiety i posadzki deszczułkowe



oraz wszelkie wyroby stolarskie
drzwi, okna, krzesła, stoliki ogrodowe itp.
poleca fabryka parowa
Braci Wczelak
we Lwowie,
Poszukuje zakupna większej ilości materyałów, a to brusów sosnowych, dębowych i jaworowych w różnych grubościach i długościach. 192

Liche tutki szkodzą

Pod ochroną prawa stojące **tutki** nieklejone **„SANITAS“** z watą odtłuszczoną dr. Brunsa są najlepszym **wyrobem francuskim.**
1000 tutek „Sanitas“ w eleg. pud. zł. 1·80. Zamówienia nad 3000 sztuk wysyła franko.
Skład komisowy francuskich tutek „Sanitas“
Lwów, ul. Akademicka l. 12. 127



Urządzanie cegielń

fabryk towarów glinianych,
fabryk towarów szamotowych i keramicznych,
cementu, wapienników,
kompletne plany, piece kręgowe wszelkich systemów wedle urządzeń najnowszych.

ERNEST HOTOP

Budapest	Berlin	Brünn
Aeussere Waitzner-strasse 70.	Kurfürsten-strasse 122.	Olmützergasse 9.

1213

przez władze sanitarne zbadane
(świadectwo Wiedeń, 3 lipca 1877)



wiele milionów razy doświadczone i wypróbowane, przez dentystów polecone — również najtańszy środek utrzymującey i czyszczący zęby. **Wszędzie do nabycia.** 33

PH. MAYFAHRTH & C.

ces. i król. wył. uprzyw.
fabryka maszyn rolniczych, wyrobów żelaza i hamernia parowa
Wiedeń II, Taborstrasse Nr. 76.
Założona 1872 odznaczona 370 złotymi, srebrnymi i bronz. medalami na wszystkich większych wystawach 600 robotników
Wyrabiają wedle najnowszej konstrukcyi.

Młocarnie

dla ruchu ręcznego parowego i kieratowego.



Kieraty

na zaprzężenie 1—6 koni.
Najnowsze młyny do czyszczenia zboża.
Tricury do czyszczenia kukurydzy,
Prasy na słomę i siano
dla obrotu ręcznego stałe i ruchome.

Pługi 206

1, 2, 3 i 4-brazdowe.
Brony walce dla pól i łąk.
Sieczkarnie,
Maszyny do krajania buraków
Prasy na paszę
patent Blunt.
Ruchome piece z kotłami oszczędności
do parzenia paszy i czyszczenia wyrobów.
Prasy na wszelkie cele, do tłoczenia wina i owoców.
Młyny owocowe i winogronowe,
Suszarnie dla owoców i jarzyn.
Automatyczne sikawki patentowane dla winogradu i roślin
„Syphonia“
Zastępców i odsprzedających poszukuje
Katalogi i listy uznania bezpłatnie.

LOSY

kupuje się najtaniej na małe miesięczne raty

odpowiednio do **3 ciągnień,** które się odbędą **w marcu** br., polecam następujące najtaniej obliczone grupy:

Grupa A.

1 węgierski los Czerwonego Krzyża 1 los Bazylika 1 serbski los tytoniowy 1 los Jo-sziv (Dobre serce)	Wszystkie 4 losy na 19 rat po zł. 2. 10 ciągnień rocznie. 2 ciągnienia w marcu.

Grupa B.

1 los kredytowy ziemski 3 prc. II. emisya 1 austryacki los Czerwonego Krzyża 1 węgierski los Czerwonego Krzyża 1 włoski los Czerwonego Krzyża 1 los Bazylika 1 serbski los tytoniowy 1 los Jo-sziv (Dobre serce).	Wszystkie 7 losów na 30 rat po zł. 6. 22 ciągnień rocznie 3 ciągnienia w marcu.

Natychmiastowe wyłączne prawo do gry po złożeniu pierwszej raty, które to najwygodniej przekazem posłać.

Celem przesyłania dalszych rat bez opłaty porta przesyła się kwity depozytowe poczt. kasy oszczędności.

Wszystkie w Austryi dozwolone losy na raty miesięczne.

Bank i kantor wymiany A. Gutfeld,

Wiedeń, I. Wipplingerstrasse Nr. 27,
istnieje od roku 1870.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12. dom Wernera (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich